

POGODA
Na dzisiaj przewiduje się prze-
lotne deszcze w godzinach poran-
nych, potem przejaśnienia. Tem-
peratura około 70 F (21.1 C).
Jutro będzie częściowo słonecz-
nie z temperaturą również około
70 F.
Wschód słońca o godz. 5:26 ra-
no, zachód o 8:08 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 96 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 20 Maja (May 20), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 20
maja — Bernardyna, Alek-
sandra.
Jutro wtorek, 21 maja —
Wiktora, Julii.
Pojutrze środa, 22 maja
— Emila, Heleny.

WIZYTA OJCA ŚWIĘTEGO W BELGII

Izrael Uwolni 1150 Więźniów

Wolny Głos Kuby

Washington (UPI) — Dziś o go-
dzinie 5:30 rano rozpoczęła na-
dawanie swych programów radio-
stacja sponsorowana przez Białe
Dom, a nazwana "Radio Marti".

Radio Marti będzie nadawać swe
audycje w języku hiszpańskim. 14
godzin wiadomości politycznych,
komentarzy, muzyki i przeglądu
wydarzeń sportowych ze studia w
Washingtonie popłynie poprzez sta-
cję przekątnikową na południowym
cyplu Florydy, by "mówić prawdę
Kubańczykom".

Podobnie jak Radio Wolna Europa
i Radio Swoboda w Europie Wscho-
dniej, rozgłośnia Radio Marti
ma za zadanie uzupełniać cenzuro-
wane mass media kubańskie w
dziedzinie informacji politycznej o
Kubie i innych krajach, poszerzać
wiedzę mieszkańców Kuby nt. kul-
turalne.

Rozgłośnia przyjęła swą nazwę
od imienia przywódcy niepodleg-
łościowego na Kubie — Jose Martí.
Istnienie Radia Marti zostało
ogłoszone znacznie wcześniej, bo już 4
lata temu. Jednak dopiero teraz
odbyła się inauguracja.

Projekt Emerytur Dla Wojskowych

Washington (UPI) — W czwartek
przedłożona została w Senacie pro-
pozycja w sprawie znacznej zmiany
w zakresie emerytur dla osób, które
będą w przyszłości odbywać służbę
w siłach zbrojnych Stanów Zjedno-
czonych. Propozycja ta nie dotyczy
jednakże osób, które służą obecnie.

Projekt ustawy przedłożony zo-
stał przez senatorów Paula Simona
(D. — Ill.) i Thomasa F. Eageltona
(D. — Mo.). Zgodnie z propozycją —
okres czasu odbytej służby, upraw-
niający do pobierania emerytury,
przedłużony zostałby o pięć dodat-
kowych lat (25 proc.). Zmiana uleg-
łaby również klauzula w sprawie
przyznawania do jakiegoś czasu pod-
wyżek emerytur z powodu wzrostu
kosztów utrzymania.

W wypadku, jeśli nowa ustawa
weszłaby w życie w br. — co jest
bardzo wątpliwe — dotyczyłaby ona
osób, które rozpoczną służbę po
dniu 1 stycznia.

Podstawą uprawniającą do po-
bierania emerytury byłoby obecnie
odszkudzenie 25 lat (zamiast 20 — jak
obecnie). Po 25 latach — z chwilą
przejścia w stan spoczynku, przys-
ługiwałaby emerytura wynosząca
50 proc. poborów, po 30 latach
służby — w wys. 60 proc. W chwili
obecnej członkowie sił zbrojnych
otrzymują emeryturę w wys. 50
proc. poborów, po 20 latach służby;
po 25 latach — 62.5 proc.; po 30 la-
tach — 75 proc.

Za każdy dodatkowy rok służby —
przysługiwałoby dodatkowe 2 proc.
emerytury.

Zjednoczony Front Partyzantów w Afganistanie

Peszewar, Pakistan (NYT) —
Siedem głównych ugrupowań par-
tyzanckich w Afganistanie podało do
wiadomości, że od 16 maja tworzą
zjednoczony front zorganizowanej
walki z popieranym przez Związek
Sowiecki rządem w Kabulu.

Dowódcy wszystkich siedmiu
ugrupowań, które do tej pory czę-
ściej walczyły ze sobą nawzajem niż
ze wspólnym wrogiem, jakim są
komuniści, mają wspólnie opraco-
wać przyszłe akcje.

Dowódcy nie zdecydowali jesz-
cze, czy utworzony zostanie także
rząd na uchodźstwie.

Palestyńskich i Libańskich Za 3 Swoich

Pierwszy Etap Operacji "Galilea" Dzięki Porozumieniu z Syrią

Damaszek, Syria (UPI, CT) — Trzy
samoloty wiozące na pokładzie 391
Palestyńczyków i Libańczyków opu-
ściły dzisiaj Izrael i przybyły do Gene-
wy. Jest to pierwsza faza operacji pod
kryptonimem "Galilea," w ramach
której ma nastąpić wymiana trzech
izraelskich więźniów na 1,150 więź-
niów palestyńskich i libańskich.

Operacja "Galilea" jest efektem
negocjacji pomiędzy Izraelem i na-
czelnym dowództwem Ludowego Pa-
lestyńskiego Frontu Wyzwolenia.
Wcześniejszym pertraktacjom przewo-
dzili austriaccy dyplomaci, a wśród
nich były kanclerz, Bruno Kreisky.

Przewóz więźniów odbywa się pod
auspiciami Międzynarodowego Komit-
tetu Czerwonego Krzyża.

Rzecznik międzynarodowego komi-
tetu, Jean-Jacques Kurtz, podał, że
trzech izraelskimi więźniami, poj-
manymi w roku 1982 przez ugrupowa-
nie mające poparcie Syrii są: Hezi
Shai, Yosef Grouper i Nessim Sha-
lem. Wszyscy trzej nie mają więcej,
niż po 20 lat.

W tym samym czasie, kiedy samo-
loty opuściły Izrael, trzy samoloty
wylatywały do Genewy z Damaszku.

Wymiana więźniów odbywać ma
się stopniowo. Za każdego więźnia
izraelskiego uwolniona ma być jakaś
liczba Palestyńczyków i Libańczy-
ków. Dokładna ich liczba nie jest po-
dana, niektórzy dziennikarze podają
1,150, inni — 1,160.

Ze źródeł zachowujących anonim-
(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Zamieszki Na Stadionie w Pekinie

Pekin (UPI) — Po meczu piłkar-
skim pomiędzy drużyną chińską i ze-
społem Hongkongu wybuchły na sta-
dionie w Pekinie zamieszki. Mecz za-
kończył się zwycięstwem Honkongu
z stosunku 2 do 1.

Rozgniewani porażką swej drużyny
miejscowi kibice poczęli napadać na
cudzoziemców, niszcząc ich samo-
chody i obrzucać kamieniami autobu-
sy. Tłum zatrzymał samochód dypl-
maty jugosłowiańskiego, otworzył
drzwi auta i starał się je wyrwać.

Kierowcy udało się uciec.
Władze nie potrafiły na razie sko-
mentować zarzutów stawianych im w
związku z zamieszkami ani też uspra-
wiedliwić — dlaczego nie zdołały opa-
nować zamętu.

Kolejna Masakra Ludności Tamilów Na Sri Lance

Kolombo, Sri Lanka. (CT) — Od-
działy bezpieczeństwa we wschodniej
części Sri Lanki wymordowały nie-
uzbrojonych Tamilów a następnie spa-
liły ich ciała, by zatrzeć ślady zabój-
stwa.

Z rąk oddziałów bezpieczeństwa
miało zginąć rzekomo 59 osób. Tym-
czasem rząd Sri Lanki i przedstawie-
cie policji stwierdzają, że nie otrzy-
mali żadnych raportów na temat tej
masakry i zaprzeczają fałszywym rze-
komo zarzutom.

Przewodniczącą miejskiego komi-
tetu z miasta Kalmunai, leżącego u
wybrzeży wschodnich, podał, że Ta-
milowie wymordowani zostali w pią-
tek i sobotę zeszłego tygodnia.

Tamilowie zorganizowani w zbrojne
oddziały partyzanckie, walczą z rzą-
dem Sri Lanki o niezależność północ-
nej części wyspy.



KRAKÓW — Kurza Stopka na Wawelu.

Policja w RPA Rozpędziła Demonstrację Murzynów

Soweto, RPA (CT) — Przedstawi-
ciele trzech organizacji wyzwolen-
czych Murzynów spotkali się w nie-
dziele z zamiarem zlikwidowania
istniejących między nimi różnic. Nie-
stety policja rozpędziła przy pomocy
gazu łzawiącego 1,000 tłum. Przemoc
przeszkodziła wielu podobnym spot-
kaniom na terenie całego kraju, pod-
czas których tysiące czarnych złączy-
ły się w modlitwach o zakończenie
podziału pomiędzy różnymi grupami i
osiągnięcie jedności.

Zamieszki i akty podpalenia miały
miejsce w miasteczku zamieszkałym
przez Murzynów, położonych w okoli-
cach Johannesburga i wschodniej
prowincji Cape. W Port Alfred znale-
ziono zwłoki mężczyzny, który został
spalony. Dwaj inni mężczyźni zostali
zabici podczas weekendu w Duduza.
Jeden z nich został zastrzelony przez
policję, drugi zaś zabity przez wła-
ściciela sklepu, który próbował obra-
bować.

Podczas spotkania w Soweto zorga-
nizowanego przez przywódców ko-
ścioła, łącznie z biskupem Desmondem
Tutu próbowano dojść do porozu-
mienia w sprawie podjęcia w celu
rozładowania napięcia wspólnych
akcji w tych rejonach kraju, w któ-
rych występują największe kłopoty.
Podczas szeregu emocjonalnych prze-
mówień wygłoszonych przez przed-
stawicieli trzech rywalizujących ze
sobą grup, położono nacisk na zagad-
nienie, które jest najważniejsze dla
wszystkich czarnych, na wyzwolenie
się spod apartheidu.

Rozłam jaki nastąpił między trze-
ma grupami doprowadził w ostatnich
tygodniach do szeregu aktów prze-
mocy. Między innymi spowodował
śmierć dwóch członków AZAPO i
dwójka dzieci osób popierających tę
organizację.

Czarni byli szczególnie rozwie-
czeni narzuceniem przez rząd rad
miast wydzielonych (dla Murzynów),
które są nieważliwe na ich potrzeby i
zostały ustanowione po to, aby utrzy-
mać status quo.

W dodatku organizacje Zulusów,
które są zwolennikami współpracy z
rządem nie cieszą się poparciem resz-
ty czarnych.

Podczas swojego przemówienia
biskup Tutu powiedział "Wolność jest
w naszych rękach, lecz opóźniamy
jej nadejście przez konflikty we-
wnętrzne. Powodem dla którego nie

jesteśmy dzisiaj wolni, jest to, że da-
liśmy się podzielić."

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy
policja i wojsko użyły gazu łzawiąco-
go i gumowych kul przeciwko Murzy-
nom uczestniczącym w pogrzebach
ofiar wewnętrznych rozruchów i akcji
policyjnych.

Nadzieje Na Przełamanie Impasu

Bejrut. (UPI, CT) — Chrześcijań-
ska milicja podjęła decyzję w sprawie
wycofania swych sił z południowego
Libanu. Rejon południowego Libanu
stanowił w czasie ostatnich dwóch
miesięcy obszar zaciętych walk pro-
wadzonych pomiędzy oddziałami
chrześcijan i muzułmanów.

Wygląda na to, że podjęta przez
chrześcijan decyzja wpłynęła na na-
silenie popieranych przez Syrię zabie-
gów w sprawie zakończenia walk pro-
wadzonych w Libanie pomiędzy zwa-
śnionymi ugrupowaniami.

Premier Rashid Karami oświadczył
w niedzielę, że pomimo silnego ostrza-
łu Bejrutu, jaki miał miejsce w nie-
dziele — decyzja podjęta przez siły
chrześcijańskie oznacza szansę na
realizację — w obecnej fazie — prze-
łamania impasu politycznego.

Obserwatorzy sądzą, że decyzja
podjęta przez milicję chrześcijańską
— jest wynikiem nacisków wywiera-
nych przez Syrię, która stara się
poprzeć prez. Aminę Gemayela w
jego zabiegach mających na celu do-
prowadzenie do pojednania pomiędzy
chrześcijanami i muzułmanami.

Oddziały milicji muzułmanów-szy-
tów ostrzelały w niedzielę z moździer-
zy palestyński obóz uchodźców. Co naj-
mniej dwóch Palestyńczyków i dwóch
szytów poniosło śmierć. W starciach
odniosło rany 15 osób. Do nasilenia
walk doszło w poniedziałek nad ranem.

Fala Pożarów Na Florydzie

(UPI) — Florydę nawiedziła naj-
gorsza w dziejach tego stanu seria
pożarów. Ogień objął teren ponad
100,000 akrów porośniętych krzewami
i trawą. W niedzielę, wskutek zło-
godzenia wiatru, udało się strażakom
opanować częściowo żywioł.

Pożary zniszczyły około 200 domów.

50 Rocznicą Zgonu Marszałka w Polsce

Kraków (CT) — Jeden z bardziej
znanych opozycjonistów polskich, Woj-
ciech Ziemiński, wezwał opozycję w
Polsce do zjednoczenia. Wystąpienie
Ziemińskiego miało miejsce w Kra-
kowie w czasie uroczystości z okazji
50 rocznicy zgonu marszałka Józefa
Piłsudskiego, ojca niepodległości Pol-
ski.

Nieoficjalna ceremonia zgromadzi-
ła ponad 4,000 ludzi. "Pamięci Mar-
szałka winniśmy zjednoczenie nasze-
go ruchu wyzwolenczego" — powie-
dział Wojciech Ziemiński.

"Embargo Nielegalne" — Twierdzi Ambasador Nikaragui

Washington (CT) — Ambasador
Nikaragui powiedział, że amery-
kańskie embargo jest pogwałceniem
prawa międzynarodowego i
przypomina "zaminowanie nika-
raguańskich portów przez CIA".
Ambasador Carlos Tunnerman
powiedział zebrany w Klubie
Prasowym w Chicago, że embargo
uderzy przede wszystkim w nika-
raguański sektor prywatny, w pro-
ducentów bananów, kawy, cukru i
bawełny, których egzystencja za-
leży od możliwości eksportowych.
Do tej pory Stany Zjednoczone za-
opatrywały nikaraguańskich far-
merów w pestycydy, nowozy sztuc-
czne i sprzęt rolniczy.

Tunnerman oskarżył także sekre-
taria stanu George'a Shultza o za-
blokowanie pożyczek dla Nikaragui
w Banku Światowym i Inter-Ame-
rican Development Bank, a także o
próby wywarcia nacisku na kraje
Ameryki Środkowej, aby nie udzie-
lały one pomocy rządowi w Mana-
gui: "Nie udało się to Shultzowi" —
powiedział ambasador — "gdyż
państwa europejskie, Hiszpania,
Włochy, Norwegia, Szwecja, Fran-
cja i Niemcy Zachodnie zadeklaro-
wały swoją pomoc".

Prezydent Daniel Ortega podczas
pobytu w Moskwie poprosił o 200 mi-
lionów dol. rocznie na poprawę sta-
nu nikaraguańskiej ekonomii. Nie
wiadomo, jaką sumę udało mu się
uzyskać.

Pogłoski o Strajku Głodowym A. Sacharowa

Nowy York (CT) — Rodzina An-
dreja Sacharowa i dobrze poinformo-
wane źródła podały wczoraj do wi-
adomości, że Sacharow być może pod-
jął kolejny strajk głodowy, ponieważ
jego najbliższa znajoma zmuszona
jest do opuszczenia Związku Sowie-
ckiego.

Przedstawicielka rodziny Sacha-
rova podała jednak, że informacje o
strajku głodowym wielkiego naukow-
ca i dysydenta nie są jednoznaczne.

Wczoraj nadeszły z Moskwy wi-
adomości, z których wynika, że dysy-
denci mówią o ponownym strajku
głodowym, który Sacharow miał pod-
jąć 11 maja.

Lisa Siemionow, synowa Sacha-
rova mieszkająca koło Bostonu powie-
działa, że jej rodzina otrzymała dwie
zaprzeczające sobie wiadomości.
Wiadomość o strajku pochodzi od bli-
skiej i dobrze znanej przyjaciółki.

Poinformowane źródła podają, że
Irina Kristi, przyjaciółka Sacharowa,
która w ubiegłym roku podała infor-
mację o strajku głodowym Sacharo-
wa, ma ciągle zatargi z sowieckimi
władzami. Od ubiegłego roku prze-
bywała ona w areszcie domowym.

W ubiegłym miesiącu została we-
zwana przez sowieckie władze i zmu-
szona do złożenia podania o pozwo-
lenie na wyjazd ze Związku Sowie-
ckiego.

Przypuszczalnie opuści ona Mo-
skwę 24 maja wraz ze swoim męż-
em. Oboje mają otrzymać wizy izra-
elskie, chociaż tylko mąż Kristi jest
Żydem.

Spotkanie z Imigrantami Polskimi

"Rozpocznijcie Walkę o Sprawiedliwość Społeczną"

Bruksela (CT) — Papież Jan Paweł
spotkał się z 12 tys. mieszkańców mia-
steczka Liege położonego w południo-
wo-wschodniej Belgii. Podczas spot-
kania przewodnicząca organizacji ko-
biet katolickich Anne-Marie Gilson
powiedziała Papieżowi — "Cała ta
pompa i splendor otaczający Twoje
podróże wcale do mnie nie przema-
wiają." Zaapelowała również do Ojca
Świętego, aby zezwolił kobietom na
wzięcie czynniejszego udziału w życiu
Kościoła. Dodała także, że kobiety
chcą przejąć na siebie więcej obo-
wiązków w kościele i społeczeństwie.
Papież nie odpowiedział wprost na jej
zarzuty.

W niedzielę wieczorem Ojciec Świę-
ty spotkał się z 7 tys. imigrantów pol-
skich przybyłych z obszaru całej Bel-
gii, Luksemburga i Holandii. Papież
podkreślił swoje poparcie dla zdelega-
lizowanej "Solidarności" i powie-
dział, że cały świat jest głęboko poru-
szony dążeniami Polaków do "wolno-
ści, samostanowienia i ich wiernością
wobec Chrystusa."

Podczas wcześniejszego spotkania
z członkami Catholic Workers Move-
ment Ojciec Święty powiedział, że po-
głębiający się kryzys światowy wy-
maga od katolików zajęcia odpowied-
niej postawy. "Musi rozpocząć się
szlachetna wojna o sprawiedliwość
społeczną" — powiedział Papież —
"Kościół musi pracować nad stworze-
niem nowego typu ekonomii, takiej,
która nie wykorzystuje słabszych
członków społeczeństwa."

Jak wielokrotnie przedtem Ojciec
Święty skrytykował "ideologie mate-
rialistyczne i ateistyczne" i system
ekonomiczny, którego głównym ce-
lem jest zysk.

Papież odprowadził Mszę św. dla kró-
lewskiej pary i 120 osób z ich otocze-
nia. Podkreślił znaczenie harmonij-
nego współżycia grup etnicznych w
tym dwujęzycznym i podzielonym pod
względem kultury kraju.

Podczas Mszy przed Bazyliką Serca
Jezusowego Papież dotknął jednego
z najdelikatniejszych problemów spo-
łecznych Belgii — napięcie pomiędzy
mówiącymi po holendersku Flaman-
dami i posługującymi się językiem
francuskim Walonami. "Pamiętaj-
cie" — powiedział — "jest więcej
rzeczy, które was łączą niż tych,
które was dzielą. Wypracujcie model
koegzystencji, który mógłby być
przykładem dla całego świata." Po-
dróż Papieża po Europie Zachodniej
zakończy się jutro.

Dochodzenia w Sprawie Zamachów Bombowych i Spisku Na Premiera

New Delhi (CT) — Władze pro-
wadzą dochodzenie w sprawie
przypuszczalnych powiązań mię-
dzy zamachami bombowymi, do
jakich doszło pod koniec ubiegłego
tygodnia (zginęło 85 osób), a spi-
skiem na życie premiera Indii. Za-
machu miano dokonać w Stanach
Zjednoczonych.

W tym samym czasie wiceminis-
ter spraw krajowych, Ram Dulari
Sinha, oświadczył w indyjskim pa-
rlamencie, że rząd wzmacnia środki
bezpieczeństwa w stolicy kraju i we
wszystkich 22 stanach Indii. Powo-
dem są doniesienia o terrorystach
należących do sekty Sikhów a
przybywających do Indii z innych
państw.

Zarówno o zamachy bombowe,
jak i o spisek na życie Rajiwa Gandhi
oskarżono mniejszość społeczeń-
stwa Indii, jaką stanowią Sikhowie.
Sikhowie dążą do utworzenia nie-
zależnego i autonomicznego
państwa w stanie Pendżab, gdzie
większość z nich żyje.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Refleksje

Po "Tygodniu Harcerskim"

Minął "Tydzień Harcerski", którego celem było spotkanie się młodzieży ze społeczeństwem poprzez dobre uczynki, przychodzenie młodzieży harcerskiej do sobotnich szkół w mundurkach harcerskich i wreszcie kominki — spotkania rodziców z młodzieżą w pięciu punktach miasta i przedmieściu.

Wszelkie imprezy, działania i wystąpienia harcerskie, żeby były harcerskimi muszą spełniać zadania wychowawcze. Jak pod tym względem wypadł nasz Tydzień nie będziemy tu podawali, bo to zbyt obszerny temat.

Miniona impreza miała również spełnić zadanie wychowawcze w ramach każdej drużyny i każdej gromady oraz ich kierownictwa. Zamiast analizy naszej inicjatywy podajemy wyjątki z broszki I. Ungeheuer: "Próby wodzów", mówiące o koniecznych warunkach dobrego wychowania harcerskiego w gromadach i drużynach.

Harcerstwo Musi Być Ciągłym Ruchem

"Ruch ma prężność i zdolność rozwijania się wewnętrznego i oddziaływania na zewnątrz, jeżeli — jego hasła są mocne i ciągle żywotne — posiada dzielnych wodzów — porządku konkretnymi metodami i środkami do realizowania głoszonych haseł — skupia jednostki aktywne, zapałne i wytrwałe — ma zapewniony stały dopływ nowych członków.

Warunki te pozostają ze sobą w ścisłej zależności, co też jest powodem, że jeżeli tu i ówdzie ruch się załamie — nie można go wówczas podtrzymywać doraźnymi pociągnięciami.

Tam, gdzie choćby jeden z tych warunków nie dopisuje, następuje kolejne odpadanie innych — ruch słabnie.

Na przykład: brak wodzów pociąga za sobą niejasne podawanie haseł, wypaczanie metod i środków działania, które znowu pociągają za sobą wykuszanie się z ruchu jednostek aktywnych i wartościowych, a zarazem zataimują dopływ nowych jednostek, nie wykazując w praktyce swej atrakcyjności.

Podobnie jeżeli braknie w ruchu metody i środków, harcerze nie mają sposobów osiągania podawanych haseł, realizowania ich, tracą wiarę w nie, wodzowie pozbawieni są możliwości ujęcia inicjatywy jednostek, tworzy się zamęt, szukanie sposobów na własną rękę, niezadko dochodzi się do haseł sprzecznych z harcerskimi ideałami, ruch się zatracza, uciekają aktywniejsze jednostki.

Jeżeli gromada jako organizacja się trzyma, to napływają do niej jednostki niedołężne, słabsze, mniej wartościowe, pozwalające narzucić sobie organizację, a nie zaznać ruchu.

Ruch i organizacja muszą się włączyć za ręce, aby stworzyć żywą, a zarazem zwartą całość. Przerost organizacji zabija ruch. Gdzie nie ma ruchu, tam organizacja traci sens.

Przerost ruchu, wybijanie ponad siły organizacji, rozbija ją, czyniąc ruch nieuchwytnym, mało zwartym.

Organizację jest znacznie łatwiej stworzyć niż ruch, dlatego gdy ruch słabnie, z jakiegokolwiek powodu, odruchowo prawie chcemy go ratować, usprawniając jeszcze bardziej organizację. Odruch ten zupełnie niewłaściwy i tym niebezpieczniejszy, że pozornie sprawę poprawia, życie harcerskie wzmacnia.

Na przykład: z powodu braku zastępów słabnie życie w zastępach. Drużynowy bierze wszystko w swoje ręce, prowadzi życie całą gromadą, udoskonala agendy drużyny, urządza imprezy, wycieczki, ćwiczenia tej gromady itp. Włożywszy w tę pracę ogromną ilość sił i czasu, może uzyskać pozory życia harcerskiego, z daleka widziana drużyna wygląda na bardzo ruchliwą, sprawną, zgraną, efektywną.

Ale będą to tylko pozory ruchu, wynik dobrej organizacji, efekt wysiłku jednostki, nie będzie to zbiorowym tworem wszystkich — nie będzie ruchem — bo brakło wodzów i systemu.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Pozory te są tak złudne, dają chwilowo pewien efekt, że pozwalają się wprowadzić w błąd niejednemu instruktorowi".

d.c.n.

★★★★

Wskazaniem jest, by powyższą część gawędy przeczytali — co najmniej dwukrotnie — wszyscy: drużynowe, drużynowi i wodzowie, a następnie przedyskutowali jej treść z radami swoich jednostek. To pozwoli wyszukać, gdzie leży główna przyczyna niepowodzeń jednostki i jak ją usunąć.

Dar, Który Wzrusza i Zobowiązuje

Rok Jubileuszowy porusza serca nie tylko harcerskie, dawnych harcerzy, ale również osób nie związanych bezpośrednio z naszą pracą, a które jedynie obserwują ją z daleka. Porusza ich nasz upór, wzrusza ją nasza postawa i osiągnięcia.

Ostatnio mieliśmy kilka miłych tego dowodów. Jednak najbardziej wzruszającym — szczerze i głęboko — jest dar osoby, która nie jest związana z nami — pana Wincentego Pałki. Jest to największy indywidualny dar wynoszący — \$1,000. Wpłynął bezpośrednio po obchodzie 45-lecia Katynia przeprowadzonym przez młodzież harcerską w ramach Obwodu ZHP Chicago.

Noblesse oblige! Uznane wyrażone Harcerstwu dopinguje je i zmusza do zwiększenia wysiłków na odcinku naszej postawy i pracy.

Serdecznie dziękujemy naszemu — nowo odkrytemu — Przyjacielowi — za tak hojny dar — serdecznym harcerskim Bóg zapłać.

Obchód Katyński — Powtarzamy

Na prośbę bardzo wielu, którzy nie mogli być na naszym pierwszym obchodzie — w dniu 28 kwietnia w parafii św. Jacka — oraz dzięki inicjatywie p. Heleny Szymanowicz, wiceprezesa ZNP — powtarzamy nasz program — w piątek, 31 maja o godz. 8-iej — w Domu XIII Okręgu ZNP, 6038 N. Cicero.

Jest to jeszcze jeden nasz wkład w życie tutejszego społeczeństwa w ramach służby Polsce w naszym Roku Jubileuszowym.

Harcerska Wystawa

W terminie 1 do 9 czerwca w Domu Klubów Polskich, 5835 W. Diversey, odbywać się będzie nasza Jubileuszowa Wystawa obejmująca nasze dzieje od zarania po dzień dzisiejszy.

Będzie to okazja przypomnienia sobie i innym najistotniejszych wydarzeń 75-cio letnich dziejów Harcerstwa.

Nie może braknąć na niej żadnej harcerki lub harcerza, naszych rodziców oraz wszystkich tych, których wiążą z nami nici przyjaźni.

Znajdą na niej okazję do przypomnień danych chwil również harcerze Związku Narodowego Polskiego.

Wystawa będzie otwarta każdego dnia od południa do późnego wieczora. Szczegółowe informacje podamy w następnym Kronice. Wstęp na wystawę wolny.

MOWIMY PO POLSKU

Adwokat

JOEL GOULD

Porady Prawne

Po Konkurencyjnych Cenach

- Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
- Kradzieże i Bójki
- Wypadki Samochodowe i Przy Pracy (Wysokie Odszkodowania)

Zadzwoń po Umówienie Sie

i Przyjdź

Konsultacje Bezpłatne

281-8744

24 Godziny/7 Dni w Tygodniu

77 W. Washington Pokój 1412

BIURA PRAWNE

JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku

zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

• Rozwody

• Uszkodzenia Cieleśne

• Sprawy Kryminalne

• Przekroczenia Drogowe

w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY

Przyjmuje Także Wieczorami

Dzwon 7 dni w tygodniu.

24-godzinny. Dwa biura:

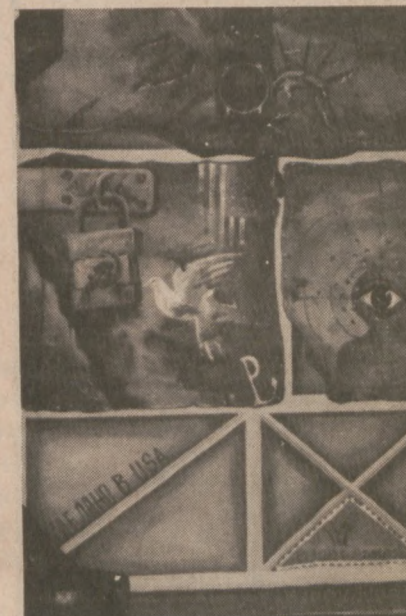
Downtown i Northwest.

726-3753

Co Nowego Za "Żelazną Kurtyną"?

Było to chyba ze dwa lata temu jesienią. Adam Makowicz, o którym tyle mówiono w Polsce, kiedy jeszcze tam mieszkał; Adam Makowicz, znany jako wirtuoz pianistyki jazzowej, nareszcie przyjechał z Nowego Jorku do Chicago. Grał wówczas w którymś z klubów w śródmieściu. Wybraliśmy się całą grupą znajomych — miłośników jazzu, a zwłaszcza Adama Makowicza.

W przestrzennej sali restauracyjnej, przy naprzykrzającym się szczerku sztuców i mało wytwornym pochłanianiu dań zabrzmiał fortepian, kontrabas i perkusja. Muzyka tak wspaniała i tak po mistrzowsku wykonana, że trudno oprzeć było się wrażeniu, ale... irytujący był ten kotlet dodany do kwiatów.



"Żelazna Kurtyna" w sensie dosłownym, bo jest to kurtyna scenki kabaretowej, i w sensie metaforycznym jako credo kabaretu. Świetny pomysł i wykonanie Jana Śliwy.

Dwa tygodnie temu Adam Makowicz ponownie przyjechał do Chicago. Tym razem na zaproszenie klubu "Żelazna Kurtyna", który od początku, istnienia, czyli od stycznia tego roku sięgnął po program na najwyższym poziomie. W ciągu kilku miesięcy wydarzyło się tu wiele. Stałym punktem programu jest kabaret działający na miejscu.

Amatorski, co wcale nie znaczy, że poniżej profesjonalnego poziomu. Używam tego określenia sięgając do korzeni, do etymologii. Amatorski czyli tworzony z własnej chęci i potrzeby, a chęci do zabawy i potrzeby wspólnoty.

Charakterystyka programu kabaretu "Żelazna Kurtyna" jest już konsekwentnym następstwem zasady na jakiej działa Takis, "Dobry gospodarz" Hot Wax, Stasio M., Adam W., Lucjan Cz. i Jan S. Przede wszystkim ceną jest oryginalność tekstów, w większości pisanych przez wykonawców i na ich pomysły oparte kabaretowe mini-scenki.

"Żelazna Kurtyna" reaguje na to, co dzieje się tu i teraz, nie powiela znanych "kawałów z broda", chociaż łatwo się dopatrzeć w tym programie polskich tradycji kabaretu politycznego.

Abstrakcyjny dowcip, absurdalne zestawienie faktów, skojarzenia sięgające głęboko w zaśmieszoną fałszywymi i prawdziwymi symbolami mentalność i wyobraźnię, to rodowód wzięty z mistrza Gałczyńskiego, z "Zielonej Gęsi".

Atmosfera dowolności, improwizacji, przeszkakiwania z tematu na temat, ciągłego zaskakiwania widzów, szyderstwo i kpina przeplatająca się z liryczną piosenką, to rodowód z krakowskiej "Piwnicy Pod Baranami".

Krótko mówiąc, "Żelazna Kurtyna" sięga po świetne wzory. Osobiście życząc temu kabaretowi prześcignięcia mistrzów.

Tyle o stałych "bywalcach" kabaretowej scenki, która jest go-

• KUPUJĄCE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

ADWOKAT D. GILNA

- Rozwody
- Odszkodowania
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Sprawy Imigracyjne
- Kupno-Sprzedaż Interesów

825-3184

5642 W. DIVERSEY AVE.

MOWIMY PO POLSKU

ADWOKAT

D. GILNA

Rozwody

Odszkodowania

Uszkodzenia Cieleśne

Sprawy Kryminalne

Sprawy Imigracyjne

Kupno-Sprzedaż Interesów

825-3184

5642 W. DIVERSEY AVE.

MOWIMY PO POLSKU

BASIŃSKI ANIMAL CLINIC

6151 N. MILWAUKEE TEL.: 763-0020

DAVID G. BASIŃSKI, LEKARZ WETERYNARI

MOWIMY PO POLSKU

Maria Dąbrowska

NOCE I DNI

Tom III

MIŁOŚĆ Część pierwsza

67.

— Pewno — zgodził się. — Gdybym wiedział, że ci będzie przykro, tobyś się był wymówił. Woynarowski mnie prosił. Wierz mi — dodał szczerze — że i dla mnie to nie było przyjemne.

— Ja przecież ci nie wymawiam — rozjaśniła się pani Barbara. — Tylko że zawsze jesteś taki nie zastanawiający się. Przecież mogliśmy ją odwiedzić razem.

— Prawda — przyznał i patrzył na nią tak długo, aż spytała: — Co tak patrzysz?

A on patrzył, bo pomyślał, że ta sroga, markotna kobieta o srebrzystych oczach, że ona byłaby dopiero miłośnicą, gdyby kochała. Zrobiło mu się strasznie żal, że w niej tego nie wzbudził. Obdarzwszy ją wszystkim, co miał najwspanialszego w swym sercu, nie obdarzył jej niczym. A jednak to nic, ten nigdy w pełni nie przyjęty i nie odwzajemniony dar jego uczuć był jedyną rzeczą, która ją podtrzymywała na siłach. Na niewzruszonej trwałości jego serca wspierała się — i poznawszy to nagłym błyskiem jakby wyższego rozumu, Bogumił uczuł się pocieszony.

— Dobrze zrobiłem, że tak pokierowałem tamtą sprawą — stwierdził z przekonaniem. I znów dodał w myśli: — Za dużo tam było pytań.

Pani Barbara, uspokojona w swej trosce, zaczęła nagle mówić o tym, co było dnia tego na wszystkich ustach.

— Czy ty nie zastanawiasz się — pytała — co z nami teraz będzie?

— Wobec czego?

— No, wobec tej wojny. Przecież została wypowiedziana wojna między Japonią a Rosją. Dziś widziałam Ostrzeżeńskich i Holszańskich. Cuda mówią o Japończykach. Kto wie, czy to nie będzie, wiesz, jak walka Dawida z Goliatem. I kto wie, czy to się nie skończy rewolucją w Rosji. Przecież tam i tak ciągle wre.

Bogumił zawstydział się, że wcale go nie zaciekały doniosłe wypadki, których gazety już od kilku dni kazały się spodziewać. Zastanawiał się przez chwilę w milczeniu, a potem leżąc już i paląc papierosa rzekł:

— Jeżeliby mobilizacja doszła do nas, to z Serbinową musiałoby pójść... zaraz... jeden, dwu... Klimeczek trzeci... Biedak, dopiero co wrócił z wojska. Wiesz, posłoby chyba z jakich pięciu czy sześciu ludzi. Nie licząc Starego Serbinowa... A tu jeszcze akurat zaczynają się wiosenne roboty...

21

Pani Barbara na swój list, wysłany do kliniki we Wrocławiu, nie otrzymała od Lucjana Kocięła żadnej odpowiedzi. Czasem wracała do tego myśla lub słowem, powtarzając: — Nie rozumiem, co się tam u nich dzieje, że nikt nic nie napisze.

Dopiero w lutym, wkrótce po wybuchu wojny japońsko-rosyjskiej, Oktawia Przemyska doniosła, że ojciec jest od kilku tygodni w swym nowym domu pod Częstochową i że jest bez nadziei. „My obie z Sabiną — pisała — siedzimy tu i też ledwo żyjemy. Żeby to cioteczka mogła do nas przyjechać. Ojciec jest przytomny i często ciocię wspomina...”

— Ba, żeby to było możliwe, zaraz bym pojechała, ale o tym przecie nie ma nawet co marzyć — westchnęła pani Barbara opowiadając to służącej do wszystkiego, Julce, życzliwej współuczestniczce codziennych domowych spraw.

— Czemu? — spytała Julka. — Czy to ja bym się nie mogła z dziećmi na jakiś tydzień pozostać?

— Jak to czemu? Co też ty, moja kochana, wygadujesz? — przeraziła się pani Barbara. — Jechać? pod Częstochowę? Ja? — zdumiewała się, jak by jej przypisywano możliwość podjęcia wędrowki na księżyc.

Nazajutrz jednak po obiedzie odezwała się raptem do dzieci:

— Cóżem to chciała powiedzieć? Czy dalałbyście tu sobie radę beze mnie? Bo ja pewno będę musiała na jakiś czas wyjechać. Do wuja Lucjana. Wuj Lucjan bardzo chory.

— Ja pamiętam wuja Lucjana — oświadczyła Agnisia. — Pamiętam, jak był na pogrzebie babci.

— A ja nie pamiętam — zagrymasiła Emilia. — Dlaczego ja nie pamiętam?

— Ja pamiętam nawet, jak był na chrzcinach Tomaszka — chwaliła się Agnisia.

— Tego nie możesz pamiętać — zdziwiła się pani Barbara.

— A pamiętam! Mamusia leżała, a wuj Lucjan stał w nogach łóżka i mówił: ha!

— Tak, tak. Mówił: ha! — potwierdził Tomaszek odrywając się od procy, którą sobie sporządzał pod oknem.

— No, ty go nie możesz pamiętać — zaśmiała się pani Barbara. — To ty ojciec chrzestny — objaśniła.

Bogumił dowiedziawszy się przez mleczarza o zamiarze podróży, przybył i chciał z panią Barbarą jechać, ale ona stanowczo się temu oparła.

— Jeżeli zdecydowałam się — rzekła — to w tej nadziei, że ty zostaniesz. Że się tu na te kilka dni przeniesiesz i będziesz z dziećmi.

— Ale jakże ty sama?... W taką drogę? Z twoim usposobieniem? Przecież to się trzeba coś dwa razy przesiadać.

— Czy to ja się mała najeżdżam i naprzesiadam w młodości sama? — spytała zdjęta rozpaczliwą odwagą, o której rozmiarach nikt nie miał nawet pojęcia. Gdyż bała się zarówno tego, ku czemu jechała, jak o to, co miała zostawić, jak samej wreszcie drogi. Ale potrzeba zobaczenia Lucjana była silna jak potrzeba rozwikłania dręczącej zagadki. Jego list i list jej własny, o którego losach nic nie wiedziała i którego wylewną serdeczność wyrzucała sobie niekiedy, i pamiętnik Juliana znajdujący się u Kocięłów, wszystko to paliło i zaprzątało ją tak, że od wielu lat po raz pierwszy nie mogła niczym się zająć. Aż Bogumił widząc to prosił: — Nie gorączkuj się tak, do złego zawsze zdążysz.

Na pociąg przybyli o wiele za wcześnie, gdyż pani Barbara nie dowierzała żadnemu zegarowi.

— Przecież pociąg już odeszł! — krzyknęła ujrawszy snujące się w pobliżu dworca kłęby pary. — Klimecki! Prędej! — nagliła, jakby to w danym wypadku mogło co pomóc.

Klimecki zaciął konie i opryskani błotem zajęchali galopem jak na pożar.

Stojąc następnie w oknie wagonu pani Barbara dziwiła się z kolei, dlaczego pociąg nie rusza.

— Już jest chyba dawno po tej godzinie — mówiła patrząc nieufnie na wysterczający z peronowej ściany dworca wielki czasomierz. — Ten zegar widać się spóźnia. Skończy się na tym, że nie zdąży się przesiąść w Łodzi.

Wielki Zjazd Polskich Weteranów

Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce kończy w tym roku 64-tą rocznicę swego istnienia i działania.

Powołane w maju 1921 roku przez byłych żołnierzy, ochotników z Ameryki, Stowarzyszenie przedłużyło swoje istnienie i działanie dzięki napływowi byłych żołnierzy II wojny światowej.

Nieprzerwana długoletnia działalność tego zasłużonego Stowarzyszenia była zawsze jak najbardziej pozytywnie zapisana przez Polonię szczególnie przez Kongres Polonii Amerykańskiej.

XXII Walny Zjazd SWAP — tak w skrócie nazywane Stowarzyszenie

Msza Święta Za Pomordowanych w Obozach

Polskie Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych Niemieckich i Sowieckich Obozów Koncentracyjnych Oddz. Chicago zawiadamia, że w niedzielę, 26 maja, o godz. 12 w południe, w klasztorze OO. Karmelitów Bosych, w Munster, Ind., 1628 Ridge Road, odbędzie się uroczysta Msza św. ku uczczeniu pomordowanych w obozach koncentracyjnych oraz zmarłych członków Stowarzyszenia.

Po Mszy św. nastąpi złożenie wieńca i kwiatów pod pomnikiem naszego patrona św. Maksymiliana M. Kolbe oraz Apeli Poległych. Prosimy członków oraz całą Polonię o liczny udział.

W poniedziałek, 27 maja ("Memorial Day"), o godz. 10:30 rano w kaplicy na cmentarzu Maryhill, 8600 N. Milwaukee Ave., Niles, zostanie odprawiona Msza św. żałobna, a następnie o godz. 12 przy pomniku na działce kombatanckiej poszczególne organizacje złożą hołd poległym żołnierzom, pomordowanym i zmarłym Polakom. Prosimy również o liczny udział.

W. Fijol

Zebranie Stow. Matek Polsko-Amerykańskich

Stowarzyszenie Matek Polsko-Amerykańskich zaprasza na majowe zebranie, w poniedziałek, 20 maja, o godzinie 11 przed południem, w sali Parku Kościuszkowskiego, przy 2732 N. Avers Ave., blisko Diversey Ave. Uporządkujemy prosimy o punktualne przybycie, mamy bogaty program i ważne sprawy do załatwienia, m. in. sprawozdanie roczne finansowe, załatwienie zaproszeń, uczczenie pamięci zmarłych żołnierzy i zmarłych matek, uczczenie "Matki Złotej Gwiazdy," byłych Matek Roku, członkiń, które zdobyły tytuł Senior of the Year oraz wybór Matki Roku 1985.

Przyjęcie dla wszystkich obecnych na posiedzeniu. Podanie kalendarzyka imprez na okres lata.

Maria L. Szela — prezeska
Teofila Cwik — sekr.

Helena M. Stermińska — koresp.

będzie miało miejsce w dniach 24 do 27 maja w New Britain w Connecticut, w hotelu Marriot.

Obrady tego Zjazdu wykracza poza rutynowy program. Wchodzący w bardziej niż dojrzały wiek, Stowarzyszenie będzie obradować m.in. nad tym, jak zabezpieczyć wieloletni, zarówno ideowy jak i materialny dorobek SWAP, jak przekazać młodszemu pokoleniu opiekę nad Muzeum i Archiwum Stowarzyszenia i jak udzielić pomocy w wydawaniu prac historycznych i literackich o wkładzie oręża polskiego i działalności SWAP, jak nieść pomoc potomkom polskich rodzin weterańskich w zdobywaniu wyższego wykształcenia.

Plany w tym zakresie mają być dyskutowane i mają być podjęte decyzje dotyczące utworzenia przy Zarządzie Głównym Fundacji im. SWAP.

Zjazd będzie również okazją uczczenia rocznicy powstania przy Stowarzyszeniu przed 60 laty Korpusu Pomocniczego Pań i Kola Przyjaciół, które to organizacje (typu charytatywnego) były dla członków Stowarzyszenia — inwalidów i potrzebujących wsparcia — wielką pomocą. Ponadto, bogaty program tego czterodniowego Zjazdu będzie obejmował całą gamę spraw, którymi Stowarzyszenie żyje od ponad lat 60.

Nie bez znaczenia Zjazd będzie również okazją do koleżeńskich spotkań i wspomnień wojennych, głównie żołnierzy II wojny światowej, jako że ich koledzy z I wojny są już — więcej niż pożądaną rzadkością.

Niecodzienną atrakcją Zjazdu Weteranów będą uroczystości związane z uroczystym otwarciem Zjazdu w piątek, 24 maja, jak i wielki bankiet, w sobotę, 25 maja.

Reprezentacje amerykańskich władz i Pentagonu, stanowych i miejskich władz Stanu Connecticut, jak również reprezentacje organizacji polonijnych, z prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej A. Mazewskim na czele — nadadzą temu weterańskiemu zjazdowi rangę wielkiego wydarzenia ogólnopolskiego jak i amerykańskiego.

Spotkanie w Pol.-Amer. Klubie Dziedzictwa

Polsko-Amerykański Klub Dziedzictwa zawiadamia o spotkaniu, które odbędzie się w niedzielę, 2 czerwca, o godz. 2 po poł., w Copernicus Cultural Center, przy 5216 W. Lawrence Ave. Tematem spotkania będą refleksje z pobytu w Polsce.

Klub zaprasza wszystkich do podzielenia się swymi wrażeniami. Będzie się również omawiać imprezy i zajęcia planowane na okres letni.

K. Gill

Filmowa Wycieczka Po Polsce

Wszyscy lubimy podróżować i wiele czasu spędzamy na planowaniu wycieczek, ale często na wymarzoną podróż do Polski brakuje nam pieniędzy. Tym razem możemy odbyć darmową, bo filmową wycieczkę po Polsce, nie ruszając się z Chicago. Romuald Matuszyczak, znany ekspert od podróży przedstawi ciekawy program turystyczno-krajoznawczy o Polsce, w Bibliotece Dzielnicy Portage-Cragin, 5110 West Belmont Ave., w środę, 12 czerwca, o godzinie 7 wieczorem.

W programie: film o Polsce oraz szczegółowe informacje turystyczne, jak ceny przelotów do Polski, ceny hoteli i wycieczek zbiorowych, co w Polsce warto zwiedzić i jak planować podróż, aby jak najwięcej zobaczyć i jak najmniej wydać.

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Helena Ziółkowska

Wyprzedaż Książek w Bibliotece Portage-Cragin

Biblioteka dzielnicowa Portage-Cragin, 5110 West Belmont Ave., urządza wielką wyprzedaż używanych książek (w języku angielskim), w sobotę, 8 czerwca, od 10 rano do 4 po południu.

Powieści, nowele, książki na różne tematy dla dzieci, młodzieży i dorosłych, słowniki, płyty dla dzieci, ilustrowane magazyny itp., dostępne będą po bardzo niskich cenach.

Dochód przeznaczony na zakup nowych książek dla Biblioteki Portage-Cragin. Serdecznie zapraszamy.

Helena Ziółkowska



EINDHOVEN, HOLANDIA — Papież Jan Paweł II przechodzi przez flagi cechów prowincji Noord Brabant. Honor ten zarezerwowany był do tej pory dla królowej Holandii. (UPI)

Z Paryskich Uroczystości

Towarzystwo Historyczno-Literackie w Paryżu zorganizowało w sobotę, 4 maja uroczyste, tradycyjne zebranie dla uczczenia rocznicy Konstytucji 3 maja 1791, połączone z wieczorem słowno-muzycznym "W Blasku Legendy," z udziałem 50 rocznicą śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego. Zebranie odbyło się w szczelnie wypełnionych salach Biblioteki Polskiej w Paryżu, przy udziale licznych zaproszonych gości, zarówno Polaków, jak i Francuzów.

Po zagajeniu przez prezesa prof. Eugeniusza Zaleskiego, referat na temat polskich konstytucji w ciągu minionych dwóch wieków, wygłosił dr Jerzy Mond, sekretarz generalny Towarzystwa. Z kolei prof. Tadeusz Domański krótko przedstawił twórczość znanego, zmarłego już rzeźbiarza Franciszka Blaka, którego córka, znana pianistka, Maja Blak, ofiarowała Towarzystwu Historyczno-Literackiemu piękną rzeźbę-popiersie Stanisława Wyspiańskiego. Wieczór "W Blasku Legendy" rozpoczął się od "Poematu żałobnego pamięci marszałka Piłsudskiego" Woytowicza i wiersza Stanisława Wyspiańskiego o Marszałku.

Wiersze recytowali Marta Ławńska oraz Krzysztof A. Jeżewski. Wśród poetów, których utwory recytowano wymieniły Jana Lechonia, Czesława Miłosza, Kazimierza Wierzyńskiego, Juliana Tuwima, Antoniego Słonimskiego, Marii Jasnorskiej-Pawlikowskiej, Mariana Hemara, K. A. Jeżewskiego i wielu innych. Wanda Piłsudska, nie mogąc przyjechać z Londynu, gdzie stała przebywać, przysłała serdeczny list do zebranych, łącząc swoje najlepsze, serdeczne myśli i życzenia.

Wieczór zakończył się lampką wina, którą Zarząd T. H. L. podejmował przybyłych gości. Wśród obecnych zauważyliśmy ks. prałata Z. Bernackiego, ks. L. Stope, prof. Guy Durand, Jana Marczewskiego, Henri Mazzeaud i Helenę Włodarczyk, a także kilku gości przybyłych z kraju.

Akademia zakończyła się w późnych godzinach wieczornych.

"Nowy Rodzaj Kryzysu w Polsce i Co Dalej"?

Fundacja Kościuszkowska (Oddział Chicagoski) serdecznie zaprasza na spotkanie z red. Maciejem Howieckim, dziennikarzem, publicystą i pisarzem, byłym wiceprezesem rozwiązanej podczas stanu wojennego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Spotkanie odbędzie się dnia 24 maja, o godz. 7:00 wieczorem, w siedzibie Fundacji Kopernikowskiej, 5216 West Lawrence Ave. Tytuł spotkania: "Nowy rodzaj kryzysu w Polsce i co dalej?"

Red. Howiecki przebywa w USA jako stypendysta Fundacji Kościuszkowskiej. Do roku 1981 był stałym współpracownikiem Tygodnika "Polityka," po wprowadzeniu stanu wojennego wycofał się ze składu redakcyjnego. W roku 1980 wybrany został wiceprezesem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, organizacji niezwykle aktywnej w okresie "Solidarności." Związek został rozwiązany wiosną 1982 roku. Obecnie red. Howiecki współpracuje z redakcją "Problemy." Jest założycielem Rady Głównej Towarzystwa Krzewienia i Popierania Nauki, a także członkiem Komitetu Porozumiewawczego Tow. Naukowych i Twórczych. Autor kilku książek o tematyce popularno-naukowej, m. in.: "Nasz wiek XX," "Nowy, niezbyt wspaniały świat" oraz "Dzieje nauki polskiej." Obecnie zbiera materiał do książki na temat wkładu Polaków do kultury i cywilizacji światowej. Stypendium Fundacji Kościuszkowskiej służyć ma właśnie temu celowi.

Raz jeszcze serdecznie Państwa zachęcamy do udziału w tym ciekawym spotkaniu. Wstęp — 3 dol.

Prosimy wszystkich o przybycie. Cz. Lewandowski — prezes
L. J. Siorek — sekr. prot.

Zebranie Klubu Syrena

Klub Syrena z dzielnicy Brighton Park zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się we wtorek, 21 maja, w sali Polonia Banquets, przy 4604 S. Archer Ave., o godz. 7:30 wiecz. Po zebraniu, przyjęcie z okazji Dnia Matki i Ojca.

Prosimy wszystkich o przybycie. Cz. Lewandowski — prezes
L. J. Siorek — sekr. prot.

Koncert w Parafii St. Ignatius

Muzycy z parafii St. Ignatius, przy 6559 North Glenwood Ave., zapraszają na koncert w sobotę, 15 czerwca, o godz. 7:30 wiecz. oraz w niedzielę, 16 czerwca, o godz. 2 po poł., który odbędzie się w kościele.

Bilety po 3 dol. w przedsprzedaży i po 4 dol. przy wejściu. Dla starszych i dzieci w wieku od 6 do 12 lat po 2 dol. Dzieci do lat 5 — wstęp wolny.

Na koncert złożą się utwory różnych kompozytorów, muzyka sakralna, klasyczna i popularna.

Dochód z koncertu zostanie przeznaczony na wysłanie muzyków na Konwencję Muzyki Pastoralnej w Cincinnati, Ohio, w końcu bieżącego miesiąca.

Po informację proszę dzwonić do Pat La Cerra, 973-7640 lub Walta Kowalczyka — 465-6359.

Dzień Polski Wydziału Stanowego, K.P.A.

Wydział stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej serdecznie zaprasza na "Dzień Polski", który tradycyjnie odbywa się w drugą niedzielę czerwca. W tym roku będzie to niedziela, 9 czerwca w ogrodzie Kasyna Wozniaka, 2530 S. Blue Island, koło Western Avenue.

Dzień Polski rozpocznie się o pierwszej po południu i będzie trwał cały dzień do dziesiątej wieczorem. Mamy całe Kasyno do dyspozycji z ogrodem, kuchnią, barem i salą do tańca.

"Dzień Polski" jest okazją do spotkań z osobami, których dotychczas nie mogliśmy zobaczyć, do wiedzenia się wśród znajomych o wolnych miejscach pracy, o sposobie załatwiania jakichś ważnych spraw lub o warunkach życia znajomych i krewnych tu i w kraju.

W tym dniu u Wozniaka będą oczekiwać uczestników "Dnia Polskiego", różne atrakcje. Będzie przygotowany duży wybór polskich potraw z kawą i herbatą włącznie, a dla amatorów czegoś mocniejszego będzie bar obficie zaopatrzony w trunki i napoje chłodzące. Orkiestra będzie przygrywać do tańca cały dzień, a zespół taneczny "Lechici" przedstawi program polskich tańców ludowych.

Największą atrakcją "Dnia Polskiego" jest wybór Królowej i jej 3 damy dworu. Konkurs trwa od wczesnego popołudnia.

Najpierw dziewczęta są indywidualnie przedstawiane sędziom, którzy mają okazję porozmawiać z każdą panią i obserwować jak się zachowuje i jak odpowiada na zadane jej pytania.

Po tym etapie, wszystkie panny przedstawione są uczestnikom "Dnia Polskiego". Zainteresowani muszą przybyć na "Dzień Polski" i cierpliwie czekać do wieczora, kiedy przewodniczący ogłasza wyniki konkursu.

Zainteresowane konkursem dziewczęta polskiego pochodzenia w wieku od 17 lat 25 lat proszone są zgłaszanie się telefonicznie do Ryszarda Owsianego lub Teresy Samulskiej, przewodniczących Komitetu Konkursu. Podczas dnia prosimy dzwonić do p. Owsianego na numer 744-3208, lub wieczorem 775-7427; do p. Samulskiej 763-7300 lub do biura Kongresu 631-3300.

Na zwyciężczynię oczekiwać będą wartościowe nagrody. Zwracamy się także do organizacji, by zgłaszały swoje urocz. członkinie i do polskich matek, by zechciały po-

kazać Polonii swoje wypielegnowane córeczki.

Niezależnie od biletów, które będą do nabycia przy wejściu do Ogrodu, Wydział rozesłał wszystkim organizacjom bilety pocztą. Bardzo prosimy o nabycie tych biletów dla członków i znajomych nawet w formie donacji, albowiem "Dzień Polski" jest jedną z największych imprez Wydziału Stanowego K.P.A., z której dochód idzie bezpośrednio na cele Wydziału.

Po dalsze informacje o "Dniu Polskim", lub po bilety prosimy dzwonić do biura Kongresu podczas dnia 631-3300, lub do przewodniczącej komitetu biletów Stelli Venard 825-4616.

Teresa Samulska, ref. pras.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Rozwojowe Okręgu 13 ZNP

Komisarz Okręgu 13 Stanely Sciblo, zwołuje specjalne zebranie rozwojowe na czwartek, 23 maja, na godz. 7:00 wieczorem.

Zebranie odbędzie się w siedzibie Domu Młodzieżowego Okręgu 13 ZNP — Polish National Alliance Youth Center, pnr. 6038 N. Cicero Avenue.

Prosimy uprzejmie o przybycie wszystkich sekretarzy finansowych, organizatorów i współorganizatorów, oraz prezesów Grup i Gmin przynależnych do Okręgu i tych, którym rozwój Związku jest bliskim ich sercem.

Wiele materiału w sprawie rozwoju przygotowuje dyrektor sprzedaży ubezpieczeń Frank Spula.

Prosimy o udział i punktualność, bo mamy wiele spraw do omówienia.

Stanley Sciblo, komisarz Okr. 13
dr Edward C. Różański, sekr. Okręgu

Zebranie Gr. 2185 ZNP Tow. Strzelców Białego Orła

Grupa 2185 ZNP, Tow. Strzelców Białego Orła, zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się we wtorek, 21 maja, o godz. 7 wiecz., w sali Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Avenue.

Będziemy obchodzić Dzień Matki i Ojca.

M. Klinger — prezes

Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek, po Memorial Day, 28 maja, w lokalu Moskal Catering, przy 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się miesięczne zebranie Gminy 120 ZNP.

Po mile spędzonym w kwietniu wieczorze instalacyjnym, połączonym ze "Święconym," przed dłuższym okresem letnich wakacji, kiedy zebrali Gminy nie będzie — jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Prosimy o punktualność, aby można było po załatwieniu wszystkiego znaleźć jeszcze chwilę po zebraniu na filiżankę kawy i ciasto.

Przy okazji prezes Parafińczuk prosi i apeluje o aplikację ubezpieczeniową nowych członków, bo tylko dbając o rozwój, zachowamy liczebność i znaczenie Związku Narodowego Polskiego.

Na zakończenie zwracamy uwagę wszystkich delegatów na apel prezesa Związku mec. Alojzego Mazewskiego (Dz. Związ. z dn. 9 maja) o pisanie listów do Prezydenta i Sekretarza Skarbu, protestujących przeciwko wprowadzeniu federalnego opodatkowania dochodów bratnich organizacji ze sprzedaży ubezpieczeń. Taki projekt przedłożył już Prezydentowi pod rozprawę Departament Skarbu. Byłoby to uderzenie w podstawy finansowe naszych akcji pomocy na cele, które finansuje Związek Narodowy Polski, jako bratnia organizacja z tych właśnie funduszy, zbieranych ze sprzedaży ubezpieczeń.

B. Parafińczuk — prezes
E. Tragarz — sekr. prot.



CHICAGO — Gubernator Illinois, James Thompson odczytuje swoją decyzję w sprawie Gary'ego Dotsona skazanego na 25-50 lat więzienia za gwałt popełniony na Cathleen Crowell Webb. Gubernator uznał, że sześć lat, które Dotson "odsiedział" są karą wystarczającą. (UPI)

Mówiący po polsku lekarz BOGUSŁAW CHMIEL, M.D. ZAWIADAMIA O OTWARTCIU WŁASNEJ PRAKTYKI PRYWATNEJ

5329 1/2 W. Belmont Ave. (Belmont i Long) PRAKTYKA RODZINNA Tel.: 283-0024

• Choroby wewnętrzne • Choroby skórne i weneryczne
• Pediatria • Choroby neurologiczne
• Położnictwo i ginekologia • Wszelkie badania laboratoryjne
• Mała chirurgia • EKG

WIZYTY DOMOWE
Otwarte 7 dni w tygodniu Tel. czynny całą dobę

**NOWE
POLSKIE FILMY
w PATIO THEATRE
6008 W. Irving Park Rd.
(naprzeciw Sali Weteranów Armii Polskiej
SWAP)**

**DZIŚ, JUTRO
I NASTĘPNE DNI
o 6:00 WIECZ.**

Kasa otwarta od 5:30 wiecz.

**AKADEMIA PANA
KLEKSA — Część 1**

Profesor KLEKS (P. Fronczewski), posiadający siłę magiczną dokonuje cudów. Do obejrzenia filmu zachęcamy nade wszystko młodzież szkolną.

oraz
**LATA 20-ste
LATA 30-ste**

Komedia muzyczna z okresu lat przedwojennych. Ciekawe perypetie handlowe na tle teatryków Stolicy.

Wstęp \$4.00 dorośli i \$2.00 dzieci i młodzież szkolna

UWAGA! W niedzielę 26 maja oraz w pon. 27 MAJA (Memorial Day) o godzinie 10:30 rano (kasa otwarta o 10:00 rano) SPECJALNE POKAZY filmu AKADEMIA PANA KLEKSA w całości. Część 1 — Część 2.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska,
Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

POLISH DAILY ZGODA



INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Niebezpieczne
Helikoptery

(U.S. NEWS & WORLD REPORT) — Coraz bardziej zaniepokojony katastrofami helikopterów Pentagon wydał dalsze zarządzenia o zatrzymaniu tych maszyn na ziemi. A przecież helikoptery zrewolucjonizowały taktykę prowadzenia nowoczesnych działań wojennych, "dając skrzydła żołnierzom piechoty".

Ostatnio, 6-go maja, 17 amerykańskich żołnierzy poniosło śmierć, gdy helikopter Marine CH-53D spadł do Pacyfiku u wybrzeży Japonii. Tragedia ta nie została żadnym z nich jej przyczyną.

Następnego dnia armia wydała rozkazy o uziemieniu wszystkich 62 helikopterów CH-47D, helikopterów transportowych Chinook, gdy jedna z olbrzymich maszyn uległa katastrofie na lotnisku w Hondurasie. Ośmiu żołnierzy zostało poranionych.

Trzy tygodnie temu Armia wydała zarządzenie o uziemieniu wszystkich 630 nowych helikopterów Blackhawk, przeznaczonych do przewożenia żołnierzy, gdyż dwa tego typu helikoptery uległy katastrofom, a 15 żołnierzy poniosło śmierć. Rzecznik Armii oświadczył, że wypadki te nie mają związku między sobą, a ten właśnie stan rzeczy niepokoi czynniki wojskowe.

W ub. roku ponad 500 helikopterów typu Huey, będących w dyspozycji Armii, zostało uziemionych, aby przeprowadzić naprawę, gdyż okazało się, że następowały wypadki odpadania w czasie lotów masztów podtrzymujących górne śmigło.

Około 250 lotników i żołnierzy poniosło śmierć w okresie dwóch ostatnich dekad, a tragiczne te wypadki obecnie przypisuje się właśnie konstrukcyjnym błędom w helikopterach Huey.

W obecnym roku budżetowym 23 żołnierzy zginęło w wypadkach helikopterów Armii, gdy w 1983 r. zginęło 21.

Chociaż rozkazy o wycofywaniu z czynnej służby helikopterów zmniejszyły możliwości przeprowadzania szkolenia pilotów, to jednak Armia twierdzi, że jej "zdolność reagowania w okresie kryzysu" nie została niebezpiecznie pomniejszona. Nadal bowiem w czynnej służbie jest w Armii około 8,000 helikopterów. (d. j.b)

Społeczeństwo
Czytających

(CHRISTIAN SCIENCE MONITOR) — Nie istnieje nic tajemniczego w nauczaniu dzieci, aby mogły dobrze czytać. Ale społeczeństwo powinno przywiązywać większą uwagę temu zadaniu, jak to ustaliły i podkreśliły wyniki studiów, przeprowadzonych w ostatnich miesiącach.

Konkurencja ze strony programów telewizyjnych dla dzieci, zamin nastąpiła dobra stabilizacja nawyku czytania poważnie odciąga od osiągnięć w umiejętności czytania oraz od zainteresowania czytaniem.

Jednym z najbardziej ważnych wymogów jest ten najbardziej oczywisty. Zatrudniania nauczycieli do dobrze wyszkolonych jest kluczem do przekształcenia Stanów w "społeczeństwo czytających", jak to wynika z ustaleń i ocen badań przeprowadzonych przez "National Academy of Education Commission on Reading".

Tylko nieliczni z najlepszych studentów w kolegiach podejmują zawód nauczycielski, głównie z tej racji, że płaca jest niska, zaś zawód cieszy się obecnie słabym poważaniem. Toteż w obu tych sprawach korzyści powinny być zwiększone, aby zainteresowały najlepszych potencjalnie nauczycieli. Prócz tego badania ustaliły, że cztery lata nauki w kolegiach może być o jeden rok za mało. Nauczyciele przyszłości będą musieli zająć się kursami jak uczyć czytania niż czego uczyć.

Wszystkie nauczyciele od klas wstępnych powinni być specjalnie przygotowani do nauczania przeciętnego ucznia, jak też nauczania tych młodych ludzi, którzy uczą się przy pomocy innych i różnych metod. Rodzice powinni zachęcać

Piotr Krystian Równia

"Chory Człowiek Europy"

Dziwne, że komuniści, którzy z całą stanowczością bronią poglądu, iż los jest ślepy, a historia nigdy nie wraca, bowiem teoria powtarzalności cykli historycznych stanowi podważenie ich racji bytu, chętnie nawiązuje do starych, by nie rzec wściekanych, maksym i formułek.

Dzieje się tak głównie dlatego, że ich teoria nieodwracalności pewnych zjawisk, klóci się z podjętymi potrzebą chwili nagieciami i przeinaczeniami oczywistych faktów. Po prostu trzeba im uzasadnienia bytu, odrobiny historii. Zdają sobie sprawę czasami, że świat nie zaczął się ani w 1944, ani w 1917 roku.

Za naginaniem faktów idzie powtarzanie sformułowań. Mogą być nawet zapożyczone z innych obszarów, dotyczyć innych zjawisk, ale skoro da się je wykorzystać... Czemu nie. Jeśli teoria przeczy faktom, to biada faktom. "Bolnoć człowieka Jewropy" — tego określenia użyła dyplomacja rosyjska dwukrotnie w stosunku do Turcji. W roku 1768 i 1853. Apetyty rosyjskie, niewygasłe zresztą do dzisiaj, zostały przykryte żądaniami przywrócenia praw kościoła prawosławnego w... Palestynie i zagwarantowania tegoż specjalną konwencją. Efektem było wypowiedzenie wojny, którą przesłała do historii pn. Pierwszej Wojny Krymskiej, a w wyniku której Turcja utraciła Azow, Kercz i Jenikale z ziemiami między Dnieprem a Bohem (a więc prawie należącymi do "sojuszniczej" względem Rosji Rzeczypospolitej) oraz Kbardę na Kaukazie. Flota rosyjska zyskała wyłączność w basenie Morza Czarnego i swobodną żeglugę w Dardanelach.

Za drugim razem Kremlowi zamarało się panowanie w Konstantynopolu. Moskwa — "trzeci Rzym" — chciała zapanować nad "drugim", a w dalszej przyszłości nad "pierwszym". Nęciły Bosfor i Dardanele, jako że co innego moc swobodnie przepływać, a co innego stacjonować i decydować o tym kto może lub nie może... Tę Drugą Wojnę Krymską Rosja, na szczęście, przegrała. No i straciła to, co zyskała w kwestiach uprawnień żeglugowych.

Po raz trzeci, i jak dotąd ostatni, wydobyciu z lamusa wylewianego sloganu w roku 1980. Tym razem w odniesieniu do Polski. To nasz kraj właśnie okazał się być "chorym" i potrzebującym operacyjnego zabiegu. "Uzdrowiacze" z Kremla obłożyli — jak to mawiał Jan Pietrzak — naszą wschodnią granicę kufajkami i zupełnie poważnie zastanawiali się wejść — nie wejść. W końcu nie weszli, bo nie było trzeba. Wywręczył ich domorosły znachor w mundurku, spod kołnierza którego wystaje czasem dziwne rusztowanie uważane przez większość za gorset, a przez mniejszość za antenę odbiorczą. Czy jednak wyleczył? Operacja na pewno się odbyła. Pacjent nie umarł, ale bynajmniej nie dlatego, że chirurg był doskonały, ile raczej z powodu niezwyklej żywotności operowanego.

Echa Wojny Domowej w Hiszpanii

W czasie niedawnej wizyty prez. Reagana w Hiszpanii odezwały się echa hiszpańskiej wojny domowej, jaka toczyła się między siłami komunistycznymi i siłami nacjonalistycznymi gen. Franco w latach 1936-39.

Uwagi na temat Wojny Domowej, wypowiedziane ponad sześć miesięcy temu na użytek prasowy, wywołały prawdziwą furję, gdy Prezydent przybył z wizytą do Madrytu. Przypomniano bowiem Gościowi, że w wywiadzie dla prasowego concernu Scripps-Howard (25 października 1984) Prezydent wyraził pogląd na temat udziału Amerykanów w hiszpańskiej Wojnie Domowej.

Mianowicie Prezydent powiedział, że według opinii większości Amerykanów Amerykanie biorący udział w Wojnie Domowej po stronie "lojalistów", a więc ówczesnego rządu skrajnej lewicy, walczyli po dzieci do czytania, zwracając im uwagę, że dla młodych są do dyspozycji książki i magazyny, albo w domu albo w lokalnych i szkolnych bibliotekach.

Chodzi tu głównie o to, że młodzi nie nauczyli się czytać oraz zdobyć nawyk, aby to czynić. (d. j.b)

Polska jest chora na demokrację. Panaceum jest znane, choć trudne do zdobycia. Nawet w Ameryce, gdzie demokracji dużo na składzie.

W zasadzie, by wyleczyć raz i na zawsze, trzeba usunąć wrzód, a takowe są — jak wiadomo — dwa. Jednemu na imię Rosja, drugiemu Prusy. Trzeci — Austria — pękł już dawno...

Obecnie naprawdę chorym jest w Europie komunizm. Właściwie nawet nie wiadomo czy komunizm, bo pod tym imieniem kryje się zupełnie co innego.

Rosyjskie określenia przyjmowane są na świecie bez zmużenia oka. "Drugi front" — jakby nie było pierwszego w Polsce, potem w Danii, Norwegii, Holandii, Belgii, Francji, na Bałkanach, "Drugi front" sugeruje, że ten pierwszy to w ZSSR. "Trzeci świat" — więc "pierwszy" to Moskwa z przyległościami? A "drugi"? I tak dalej...

Choroba komunizmu leży w jej narodzinach. Po prostu plód był skażony i należało go usunąć nim wyrósł. Teraz trochę za późno. Chory ma gorączkę, wstrząsając nim drgawką przedśmiertną, a on jeszcze rzuca się i kąsa stojących wokół. I może tak długo. Nim nastąpi rozpad tkanek...

Cenny Surowiec
— Nikiel

Jest zrozumiałe, że Francja tak energicznie zabiegała o zlikwidowanie kryzysu w Nowej Kaledonii, gdyż chodzi o wyjątkowo cenny surowiec, jakim jest nikiel.

Kopalnie niklu były w styczniu terenem aktów sabotażu. Do tego zaś doszło do starć zbrojnych między ludnością lokalną (Kanaks), domagającą się pełnej niepodległości od Francji oraz białymi kolonistami, którzy chcą utrzymania obecnego stanu rzeczy.

Jedną z kopalni niklu nie jest czynna od listopada 1984 roku, gdyż nastąpiły akty sabotażu. Głównym centrum wydobycia rudy niklu w Kouaoua też było terenem działalności sabotażowej, ale już powróciło prawie całkowicie do normalnej pracy.

Nikiel jest wyjątkowo ważny w gospodarce Nowej Kaledonii, gdzie znajduje się 25 procent światowych rezerw rudy tego surowca. Metal ten jest główną podstawą dochodów kraju, gwarantując zatrudnienie przy wydobyciu rudy niklu, sprzedawanej w 90 procentach zagranicę.

Dodatkowe Posunięcia
Przeciw Nikaragui

W administracji rządowej istnieją opinie, że prez. Reagan ma w zapasie dalsze polityczne i gospodarcze posunięcia przeciw Nikaragui, jeśli obowiązujący zakaz handlu nie skłoni Sandinistów do podjęcia rozmów ze Stanami.

Prezydent może bowiem nałożyć i dalsze sankcje, jak całkowite zerwanie stosunków dyplomatycznych, wydanie zakazu odnośnie wyjazdów Amerykanów do Nikaragui, zamrożenie około \$132 milionów z funduszy Nikaragui znajdujących się w Stanach, a wreszcie całkowite wstrzymanie kredytów.

błędnej stronie. "Lojaliści" bronili rządu republikańskiego przeciw powstańcom gen. Francisco Franco.

Dziennik "N.Y. Times" zanotował, że Franco otrzymywał czynną pomoc wojskową od "Nazi Niemcy", jak też od "Fascist Italy", ale wspomniany dziennik po prostu przemilczał, że owe siły "lojalistów" również otrzymywały pomoc, od międzynarodowego bolszewizmu z Sovietami na czele.

Na wywiadzie prasowym prez. Reagan podkreślił, że ci Amerykanie, którzy jechali do Hiszpanii i wzięli udział w Wojnie Domowej "w opinii większości Amerykanów walczyli po błędnej stronie".

Uwaga tego rodzaju przeszła początkowo nie zauważona w Hiszpanii, ale gdy wpływy dziennik "El Pais" ogłosił kilka miesięcy temu artykuł na temat ambulanśowy, przekazywanych rządowi Sandinistów w Nikaragui znalazła się w artykule i notatka, że ten dar został przekazany przez weteranów "Abraham Lincoln Brigade".

I właśnie ta Brygada składała się z amerykańskich ochotników, którzy walczyli przeciw siłom zbrojnym gen. Franco w Wojnie Domowej w Hiszpanii. (j.b)

Pacyfizm Shultza?

Sekretarz Stanu George Shultz, który spotkał się już trzykrotnie z Andrejem Gromyką i który w czasie żadnego z tych spotkań nie osiągnął spodziewanego efektu, wydaje się części obserwatorów kontynuatorem polityki Jimmiego Cartera, czy też wręcz uczniem córki byłego prezydenta, Amy.

Schultz jest opanowany maniacką wręcz doktryną świata wolnego od broni atomowej. Taki świat, jego zdaniem, to "obiektywne ultimatum, na które może zgodzić się ZSSR i USA i wszystkie inne kraje." Tymczasem wcale tak nie jest.

Stany Zjednoczone rozbudowują swój potencjał nuklearny i systemy obronne głównie po to, by uzyskać równowagę z sowieckim "młotem atomowego", równowagę, którą mógłby działać jako straszak.

Strona sowiecka inaczej: "Marksizm-Leninizm zdecydowanie odrzuca twierdzenia głównych teoretyków burżuazyjnych, którzy uważają wojnę nuklearną z każdego punktu widzenia za niesprawiedliwą" — twierdzą gen.-major Miłowidow i dr Żdanow na łamach pisma "Pytania Filozofii."

W publikacji Pentagonu "Soviet Military Power — 1985" czytamy, że "sowieckie siły nuklearne gotowe są i wciąż ćwiczone do prowadzenia wojny w każdych warunkach. W wojnie polegającej na wymianie ciosów atomowych sztabowcy sowieccy wierzą w powodzenie pierwszego, zaskakującego uderzenia. Spodziewają się, że wojna jądrowa będzie trwała od kilku do kilkunastu tygodni i będzie prowadzona pod ich dyktando."

ZSSR nie zawaha się użyć broni jądrowej przeciwko komukolwiek. Życie ludzkie, także życie milionów ludzi nie ma — na drodze do realizacji rewolucji światowej — najmniejszego znaczenia.

Lenin, za nim Stalin, potrafili poświęcić, dla osiągnięcia celów znacznie skromniejszych, miliony własnych obywateli. Nie zawahają się również ich spadkobiercy, szczególnie gdy będą mieli do czynienia z ideologicznym i militarnym przeciwnikiem.

W myśl zasady "zwycięzców nikt nie sędzi" obrócą bez wahania w perzynę każdy ośrodek przemysłowy z tysiącami robotników (w imię których będą wojnę prowadzić), każde miasto z milionową ludnością murzyńską (zapewne w obronie uciskanych rasowo), każdego Amerykanina, choćby był najczarniejszym komunistą.

Doktryna "wojny błyskawicznej" nie została wymyślona przez Rosjan. Jak każdy, kto wygrał (wojnę lub w "lotto") przy pomocy pewnej metody, władcy ZSSR trzymają się kurczowo wypróbowanych rozwiązań strategicznych i taktycznych, które winny im zapewnić zwycięstwo.

W latach 1941-43 nauczyli się od Niemców

Zbyt Wiele Rozgłosu

Sprawa Gary Dotsona i Cathleen Crowell Webb bez wątpienia fascynowała wielu mieszkańców. Ofiara gwałtu, przed sześciu laty, decyduje się na ogłoszenie, że wszystkie jej poprzednie oświadczenia i oskarżenia były zmyślane, a młody człowiek odsiadujący karę więzienia, skazany został niesłusznie.

Gary Dotson skazany został na karę wielu lat więzienia za to, że został uznany winnym zgwałcenia Cathleen w lipcu 1979 r. Obecnie, dzięki oświadczeniom dorosłej już kobiety, po trzydniowych przesłuchaniach Rady Więzienniczej, prowadzonych osobiście przez gub. Thompsona, znalazł się na wolności.

Gubernator Thompson ogłosił swą decyzję w ubiegłą niedzielę stwierdzając, że zmniejsza karę Dotsona do sześciu lat, czyli okresu, jaki już odsiedział, ale wcale nie jest przekonany o niewinności Gary'ego, wprost przeciwnie, przekonany jest, iż obecne zeznania Cathleen są nieprawdziwe.

Nie jesteśmy prawnikami, nie możemy też autorytatywnie zabierać głosu w sprawie, która nadal jest kontrowersyjna. Ponieważ nabrała ona wielkiego rozgłosu, dzięki źródłom masowego przekazu, opinia publiczna nadal jest podzielona, podobnie zresztą, jak opinia biegłych.

Wydaje się jednak, że zbyt wiele miejsca poświęcono dwojgu ludziom, którzy zasadniczo nie zasługują na aż tak wiele uwagi. Trudno bowiem robić bohatera z kogoś, kto powiedział skłamał. Skoro bowiem rzeczywiście pani Webb przed sześcioma laty zmieniła całe zeznanie i doprowadziła przez swe kłamstwo do tego, aby niewinna osoba odsiadująca karę

(wzięty do niewoli pod Stalingradem feldmarszałek Paulus został wykładowcą w Akademii Sztabu Generalnego w Moskwie, podobnie jak wielu jego podwładnych) manewru kleszczowego, oraz operowania wielkimi związkami pancernymi współdziałającymi z piechotą zmotoryzowaną i artylerią raketową. Znacznie wcześniej, bo już w roku 1709, pod Połtawą, poznali wartość przewagi artyleryjskiej. Od tego też czasu Rosja zawsze stawiała na artylerię, uważając ją za element rozstrzygający w każdej wojnie. Dziś pociski armatnie zastąpione zostały przez pociski raketowe, ale zasada pozostała ta sama.

"Wojna błyskawiczna" polega na zaskoczeniu przeciwnika nagłym atakiem, w którym zniszczone zostanie jego zaplecze technologiczne, aprowizacyjne, centra sztabowe, zdeorganizowana komunikacja, posiana panika.

Dopiero w drugim rzucie nastąpi właściwy atak mający na celu opanowanie przedmiotów taktycznych, czyli terenu przez wojska lądowe.

Wojna wietnamska i wielkie operacje desantowe Aliantów w latach 40-tych przekonały sztabowców sowieckich o konieczności rozbudowy floty morskiej (lotniskowce, okręty desantowe) i powietrznej (np. helikoptery szturmowe), ale w dalszym ciągu "królową broni" w ZSSR jest artyleria, z której wyodrębniono w latach 50-tych wojska raketowe, podkreślając tym samym ich wodzące znaczenie.

ZSSR, albo raczej Rosja — bowiem Związek Sowiecki nie jest niczym innym jak kontynuatorem państwa carów — jest organizmem ofensywnym. To kraj, który żyje i karmi się wojną. Jednakże charakterystyczne jest, że nigdy dotąd władcy moskiewscy nie zdecydowali się uderzyć na silniejszego, lub choćby tylko równorzędnego przeciwnika.

Ofiarą dwugłowego czarnego orla i czerwonej gwiazdy zawsze padali słabsi. Jedynie wojny sprowokowane przez kogoś innego (król szwedzki Karol XII, Napoleon I, Hitler) pobudzały Rosję do rzeczywistej wzmoczonego wysiłku i pozwalały pokonać nawet — pozornie — silniejszego.

Dlatego właśnie bezpieczeństwo wolnego świata leży nie w ograniczeniu zbrojeń i ich kontroli, a właśnie w osiągnięciu przewagi. Takiej przewagi, która odwiecznie każdego potencjalnego przeciwnika od myśli o ataku.

W tym świetle niezwykle słuszną wydaje się Inicjatywę Obrony Strategicznej podjętą przez Prezydenta. Jej rozbudowa nie stoi w opozycji do jakichkolwiek negocjacji. Wręcz przeciwnie — należy je prowadzić. Niemniej jednak rozbrojenie nie może oznaczać osłabienia pozycji Stanów Zjednoczonych, tym więcej, że przeciwnik żadnych traktatów, żadnych umów międzynarodowych nie przestrzegał i przestrzegać nie będzie.

więzienia — nie powinno się obecnie robić z niej bohaterki.

Podobnie przedstawia się sytuacja Gary Dotsona. Jeśli rzeczywiście niewinnie odsiadywał karę, to należy się mu przynajmniej przeproszenie. Jeśli natomiast "udało mu się" tylko dlatego, że ofiara z takich czy innych pobudek zdecydowała się wycofać swe oskarżenie, nie zasługuje na traktowanie go jako bohatera.

To i Owo

Na różnych książkach autorzy, wydawcy i księgarze robili już kokosowe interesy. Niektórym z nich fortunę przyniosły dzieła w rodzaju: "Jak zostać milionerem?", "Być zawsze młodą" czy "Recepta na sukces".

Ale chyba jeszcze nigdy na liście bestsellerów nie znalazła się pozycja "Czym podjąć gości, aby nigdy więcej nie przyjmowali zaproszenia". Cieszy się ona wielkim powodzeniem w Stanach Zjednoczonych i jest swego rodzaju antyksiążką kucharską. Kto wie, może przyjmowanie gości staje się zbyt kosztowne?

Przez piętnaście lat pracował pewien Japończyk nad konstrukcją fotela, ułatwiającego myślenie. Fotel ten posiada oparcie dla nóg i jest ogrzewany promieniami ultra czerwonymi. Mikrofonale wzmacniają siedzącemu człowiekowi przepływ krwi do mózgu i tym samym wzmacniają zdolność myślenia.

Próby wykazały, że po dziesięciu minutach siedzenia studenci szybciej rozwijają zadania matematyczne. Konstruktor niezwykłego fotela otrzymał nagrodę na wystawie wynalazków w Tokio.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

RADOSNE KOMENTARZE W BELGII

Zdaniem belgijskich komentatorów sportowych jedenastka trenera Thysa rozegrała z Polską najlepszy mecz od kilku lat. Dawno też widownia stadionu Heysel w Brukseli nie była tak wypełniona i nie stwarzała tak gorącego dopingu. Wszystkie gazety przytaczają stwierdzenie trenera, że publiczność była "dwunastym zawodnikiem".

Ambicja i energia drużyny reprezentacyjnej Belgii wzbudziła tu duże i radosne zaskoczenie. Powszechna była bowiem krytyka pasywności zawodników reprezentacji w niedawnych meczach. Ona właśnie uchodziła za główną przyczynę nieudanych występów przeciw Albanii i Grecji.

Po meczu z Polakami prasa belgijska stwierdza, że nareszcie kibice belgijscy doczekali się prawdziwego sukcesu, odbieranego z tym większym uznaniem, że piłkarstwo polskie oceniane jest tu bardzo wysoko. Najpopularniejszy dziennik stołeczny, "Le Soir", pisze, że stadion w Heysel był "pijany ze szczęścia", zaś ekipa narodowa odznaczała się "inteligencją, szybkością, nadzwyczajną precyzją". Dziennik wyróżnia najbardziej Van der Elsta, gdyż na nim rozbiły się najczęściej groźne wypadki Polaków.

W interesującej analizie meczu "Le Soir" stwierdza, że również po stracie drugiej bramki drużyna polska nie załamała się, i pozostawała niebezpieczna. Jednak organizacja obrony belgijskiej była doskonała, dzięki czemu również wzbudzający taki strach Boniek okazał się "papierowym tygrysem".

Belgijska telewizja transmitowała w tym czasie mecze Czechosłowacja — Niemcy Zachodnie, Rumunia — Anglia, przekazywała relacje z innych głównych imprez sportowych. Nie było natomiast bezpośredniej transmisji z meczu Belgia — Polska. Cóż dla federacji ważniejsze są pieniądze niż interes kibiców.

Wszystkie bilety na Heysel sprzedano bowiem "na pniu". Zadowolony był też trener belgijskiego zespołu — Guy Thys, bowiem komplet widzów gwarantował jego drużynie doping, który oczywiście "czerwone diabły" otrzymały.

Gdy Zbigniew Boniek opuszcza m. Turyn natychmiast podążają jego śladem włoscy dziennikarze. W Brukseli też ich nie zabrakło. "Osobisty" fotoreporter gwiazdy Juventusu nie odstępował Polaka ani na krok, fotografując go w najrozmaitszych często prywatnych sytuacjach. Boniek nie reagował, jest od tego już przyzwyczajony. Nie lubi natomiast przegrywać czego dowiódł na boisku, gdy kilkakrotnie stracił nerwy, zarobił żółtą kartkę i był bliski otrzymania również czerwonej.

SIOSTRY TŁĄKÓWNY

Na stoku nad Skalną Plesą w Tatrzańskim Łomnicy odbyły się slalomy FIS. Slalom specjalny wygrała Małgorzata Tłakówna przed Olgą Charvatową z Czechosłowacji. Dorota Tłakówna była trzecia.

Salom-gigant wygrała Dorota Tłakówna, drugie i trzecie miejsca zajęły zawodniczki czechosłowackie.

W łącznej punktacji zwyciężyła Małgorzata Tłakówna 6.50 pkt. przed siostrą Dorotą — 10.42 i Katarzyną Szafrąską (Polska) — 20.34 pkt.

HOKEIŚCI CZECHOSŁOWACJI MISTRZAMI ŚWIATA

Sromotną porażkę (1:5) z Niemcami Zachodnimi w eliminacjach "Mundialu", wynagrodzili czechosłowackim kibicom hokeiści tego państwa. Reprezentacja Czechosłowacji

zdołała w Pradze tytuł najlepszej drużyny świata, pokonując w decydującym spotkaniu Kanadę 5:3.

Był to emocjonujący mecz, podczas którego ponad 14 tys. widzów na trybunach nie żałowało gardeł. Najpierw więc było "Do toho, do toho", a później, gdy Jirzi Szejba strzelił pierwszego gola — "Jeszcze jeden, jeszcze jeden".

Był — jak się okazało — nie jeden, a cztery. Kanadyjczycy — trzeba jednak dodać — walczyli dzielnie, dwa razy nawet wyrównywali (1:1 i 2:2), ale tego dnia, mimo najlepszych chęci, wygrać z zespołem gospodarzy nie byli po prostu w stanie.

Bohaterem mecz stał się 23-letni debiutant, hokeista Dukli Jihlava, Jirzi Szejba, który zdobył aż trzy bramki. Bardzo ważnego gola, podwyższającego wynik na 4:2, strzelił Dariusz Rusnak, ale najczęściej radości sprawiła kibicom bramka zdobyta na minutę i 13 sekund przed zakończeniem spotkania przez Jirzego Lale. Nieco wcześniej trener Kanadyjczyków zagrał va banque i wycofał bramkarza. Lala strzelił do pustej bramki.

Jest to szóste mistrzostwo świata, wywalczone przez hokeistów Czechosłowacji. Pierwszy raz zwyciężyli w 1947 roku również w Pradze, później w 1949 r. w Sztokholmie, w 1972 znów w Pradze, w 1976 r. w Katowicach i ostatnim razem — w 1977 r. w Wiedniu. Znacznie wcześniej zwyciężali Czesi w mistrzostwach Europy — po raz pierwszy w 1911 r.

A oto skład drużyny, która wywalczyła w Pradze złoty medal: Jirzi Kralik, Dominik Haszek i Jaromir Szindel; obrońcy — Jaroslav Benak, Miloslav Horzava, Radosław Svoboda, Eduard Uvira, Antonin Stawjana, Frantisek Musil, Ernest Bokros, Mojmir Božik; napastnicy — Vincent Lukacz, Dariusz Rusnak, Igor Liba, Peter Rosol, Vladimir Kamesz, Petr Klima, Pavel Richter, Vladimir Ružička, Jirzi Lala, Oldrich Valek, Jirzi Szejba, Dusan Paszek, Vladimir Caldri i Jan Vodila. Trenerem zespołu jest Ludek Bukarz.

W drugim finałowym meczu tego turnieju, którego wynik decydował o tym, kto otrzyma brązowy medal, ZSSR pokonało Stany Zjednoczone 10:3. Tylko ostatnia tercja była wyrównana, w dwóch pierwszych wyraźną przewagę miał zespół ZSSR. Czechosłowacja uzyskała 6 pkt., st. br. 18:6, Kanada 4 pkt. 9—8, ZSRR 2 pkt. 12—8 i Stany Zjednoczone 0 pkt., a stosunek bramkowy bardzo ujemny 7—24.

★ ★ ★

TYLKO JEDEN REKORD W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

Ostatnio w Nowym Dworze Gdańskim rozpoczęły się 55 mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów. Najlepszy rezultat osiągnął w wadze lekkiej — 67,5 kg — Marek Seweryn — 320 kg. Jedyny rekord Polski natomiast ustanowił zwycięzca wagi koguciej 56 kg, Jacek Gutowski, który w czwartej próbie w rwanie osiągnął 123,5 kg.

★ ★ ★

NAJLEPSZA PŁYWACZKA POLSKI

Dorota Chylak z warszawskiej Polonii jest obecnie najlepszą pływaczką Polski. Startując na zawodach Amarsfort ustanowiła nowy rekord Polski na 100 m styl, klas. — 1 min. 11.74 sek., poprawiając własny rekord o 0.36 sek.

Wyprzedziła ją brązowa medalistka mistrzostw Europy sprzed 2 lat — Tania Bogomilowa (Bulgaria) z czasem 1:11.27 min. Trzecie przypadło Holenderce Petri van Staveren z czasem 1:18.80 min.

Ocenzurowano Komunikat o Cenzurze

Jak poinformował "Przegląd Katolicki," w siedzibie Episkopatu Polski odbyła się nadzwyczajna rada redaktorów naczelnych pism katolickich ukazujących się w kraju. W obradach wziął udział sekretarz Episkopatu arcybiskup Bronisław Dąbrowski, a przewodniczył im ks. Alojzy Orszulik.

Po zakończeniu obrad opublikowano komunikat, którego pierwszy punkt stwierdza ciężką sytuację wydawniczą spowodowaną trudnościami poligraficznymi i zmniejszeniem przydziałów papieru, mimo, że cała prasa katolicka w Polsce zużywa tylko 1% papieru z globalnej puli krajowej przeznaczonej na działalność wydawniczą.

Jeszcze bardziej interesujący jest drugi punkt komunikatu: "Omówiono również pojawiające się w coraz

Kościół Franciszkanów

W Warszawie przy zbiegu ulic Woronicza i Modzelewskiego rozpoczyna się budowa nowego kościoła i klasztoru ojców franciszkanów pw. Matki Bożej Anielskiej.

Prezes Prymasowskiej Rady Budowy Kościołów biskup Jerzy Modzelewski poświęcił 28 kwietnia plac, na którym staną nowe obiekty sakralne, oraz krzyż, który po uroczystej Mszy św. wkopano w ziemię, jako symbol rozpoczęcia prac nad budową nowej świątyni.

szerszym zakresie przykłady ingerencji cenzorskich w teksty publikowane w prasie katolickiej. . . ."

Co było dalej, nie wiemy, bowiem właśnie w tym momencie w tekst komunikatu wkroczyła wszechwładna cenzura. Nie lubią widać panowie cenzorzy, gdy się o nich pisze. . . .

Sąd Odrzucił Pretensje Indian o Ziemię

Pierre, S.D. (SP) — W trzech sprawach sądowych, wytoczonych przez Indian, sąd oddalił pretensje, co może stać się precedensem dla wielu tysięcy podobnych spraw, jak oświadczył stanowy Prokurator Generalny w South Dakota.

Adwokaci reprezentujący Indian podali do wiadomości, że wyrok sądu zostanie zaskarżony do federalnego Sądu Apelacyjnego w St. Louis.

Był okres, kiedy rząd federalny opiekował się spornymi terenami podlegającymi temu rządowi według formuły trustu, ale w czasie 1917-1920 rząd przekazał ziemię na własność indywidualnym Indianom, często bez ich zgody.

Z upływem lat właściciele parcel, zwykle wielkości 160 akrów, utracili prawo własności. Obecnie aktualny proces został wytoczony przez potomków dawnych posiadaczy indiańskiej ziemi.

Wzrasta Liczba Zachorowań na AIDS

Washington (CST) — Liczba zachorowań na AIDS osiągnęła w USA 10 tys. Rzecznik Centers for Disease Control, Robert Alden powiedział, że średnio zgłaszanych jest 17 przypadków AIDS dziennie. Gwałtowny wzrost zachorowań na AIDS niepokoi służbę zdrowia.

Sekretarz Zdrowia i Pomocy Humanitarnej Margaret Heckler nazwała AIDS problemem zdrowotnym numer 1 Ameryki.

Wagę problemu zwiększa fakt dużej śmiertelności wśród ofiar AIDS. Pięćdziesiąt procent osób, u których stwierdzono AIDS umiera.

AIDS jest "chorobą dużych miast", 9 spośród 10 przypadków notuje się w wielkich skupiskach ludzkich.

Do tej pory zanotowano w stanie New York — 3,779 przypadków, w Kalifornii — 2,349, na Florydzie — 706, w New Jersey — 625, w Teksasie — 512, w Pensylwanii — 211, w Illinois — 203, w Massachusetts —

180, w Washingtonie — 152 i w Georgii — 146.

Najwięcej przypadków AIDS zanotowano wśród homoseksualistów i narkomanów, wstrzykujących sobie narkotyki, jak również wśród chorych na hemofilię, którzy zostali zakażeni poprzez transfuzję. Ponad 90 procent chorych, to osoby w wieku 20-49 lat. Sześćdziesiąt procent, to biali, 25 procent — czarni, 14 procent stanowią Latynosi. Dziewięćdziesiąt cztery procent stanowią mężczyźni.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIEC
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Mocz u Na Ciężce
- Porady Ciężce
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Pol.

PUNKT DOCELOWY: POLSKA

Tysiące obywateli polskich odpracowuje swoją drogę powrotną do kraju, powrót do rodziny i przyjaciół, których pozostawili za sobą. Ale na razie, amerykańskie dolary zarobione przez nich w Chicago, kupują tym, których kochają, lepszą przyszłość w Polsce. Czy jest to warte poświęcenia? Razem z Jay Levine oglądaj trwającą tydzień serię, z jego powrotu do Polski.

POLSKI IMIGRANT: PRACA Z MIŁOŚCI.

POCZĄTEK W PONIEDZIAŁEK O 10:00 WIECZ.

Eyewitness NEWS

© American Broadcasting Companies, Inc., 1985. Napisy w języku polskim.



BRADFORD, WIELKA BRYTANIA. — Pożar trybun na stadionie piłkarskim w Bradford City. (UPI)

Dalsze Zeznania w Procesie w Manili

Manila, Filipiny. (UPI) — W dalszym ciągu trwa w stolicy Filipin proces oskarżonych o zamordowanie przywódcy opozycji filipińskiej Benigno Aquino.

Aquino został zastrzelony w dniu 21 sierpnia 1983 r. w momencie gdy schodził po schodkach z samolotu, którym powrócił do Filipin po kilkuletnim wygnaniu w Stanach Zjedn.

W poniedziałek zeznawała przed sądem Olivia Reyes Antinano, która

zatrudniona była na lotnisku w charakterze prywatnego strażnika.

Antinano jest już piątym z kolei świadkiem, którego zeznania podważyły oświadczenia złożone przez koła wojskowe, twierdzące, że Aquino został zastrzelony na płycie lotniska, a nie schodząc ze schodów.

Antinano zeznała, że usłyszała strzał w momencie, gdy Aquino schodził po schodach z samolotu. Kobieta stwierdziła, że zatrudnieni na lotnisku agencji bezpieczeństwa nie zezwolili jej na zajęcie przewidzianego uprzednio stanowiska przy drzwiach samolotu.

Licząca lat 21 kobieta stwierdziła, że w momencie, gdy usłyszała strzał, znajdowała się w odległości około 20 jardów od samolotu. W tym czasie Aquino schodził z samolotu.

Jak wiadomo — koła wojskowe twierdzą, że Aquino zastrzelony został na płycie lotniska przez domniemanego komunistę R. Galmana, który z kolei został natychmiast zastrzelony przez żołnierzy z ochrony.

Uchodźcy Wietnamscy Apelują o Pomoc

Hongkong (UPI) — Wysoki komisarz ONZ d/s uchodźców Poul Hartling zareagował na dramatyczne apele w sprawie przyjsia z pomocą uchodźcom. Hartling powiedział, że uciekający na łodziach uchodźcy wietnamscy ("boat people") "nie zostali zapomniani". Komisarz ONZ odwiedził we wtorek ogrodzone drutem kolczastym obozy uchodźców.

Była to pierwsza wizyta komisarza ONZ na terenie brytyjskiej kolonii Hongkongu. Władze Hongkongu poczęły przysyłać uchodźców trzy lata temu. W chwili obecnej przebywa na terenie Hongkongu około 11,100 uchodźców, rozmieszczonych w 9 obozach.

Hartling obiecał, że zaapeluje do władz brytyjskich o podjęcie zabiegów mających na celu zlikwidowanie obozów i osiedlenie uchodźców.

Bush Może Kandydować w Wyborach 1988

Washington (CT) — Wiceprezydent George Bush oświadczył, że powołał komitet mający na celu zebranie funduszy na prowadzenie działalności politycznej. Bush powiedział także, że posunięcie to może być uważane za "rodzaj sygnału", iż zamierza kandydować w następnych wyborach prezydenckich w 1988 r. Nowo powołany komitet nosi nazwę Fund for America's Future i jest zorganizowany na wzór organizacji republikańskich ustanowionych przez potencjalnych kandydatów prezydenckich — Roberta Dole'a, Howarda Bakera i Jacka Kempa — na rzecz zbierania pieniędzy dla republikańskich kandydujących na stanowiska senatorów i kongresmanów. "Da to nam (powołanie komitetu) większą swobodę polityczną" — powiedział wiceprezydent.

Tribune Company Kupi KTLA-TV

Nowy York (CSM) — Tribune Company, koncern prasowy mający swoją "kwatę główną" w Chicago, ma zamiar kupić stację telewizyjną KTLA w Los Angeles, za sumę 510 milionów dol. w gotówce.

Tribune Company podała do wiadomości, że transakcja zostanie przeprowadzona pod koniec bieżącego roku. Musi ona zostać zatwierdzona przez Federal Communications Commission.

Zakłócenie Nabożeństwa w Salvadorze

San Salvador, Salvador (UPI) — W czasie nabożeństwa odprawianego w tutejszej katedrze doszło do zakłócenia Mszy św., gdy około 50 strajkujących robotników rządowych wdarło się do świątyni, powiewając transparentami. Robotnicy zażądali od przywódców kościelnych, aby podjęli się roli rozjemcy w sporze pomiędzy rządem i robotnikami.

Partia polityczna (chadecja), na czele której stoi prez. Jose Napoleon Duarte przeprowadziła reorganizację związków zawodowego skupiających pracowników wodociągów miejskich. W wyniku reorganizacji, 49 pracowników zostało zwolnionych.

Zwolnienia doprowadziły w ubiegłym tygodniu do strajku 1,000 pracowników.



CHICAGO — Cathleen Crowell Webb z mężem czekają na przesłuchanie przed Radą Więziennictwa w sprawie łaski dla Gary. Dotsona. Cathleen Webb przyznała, że oskarżyła Dotsona o gwałt, który nie miał miejsca. (UPI)

Izrael Uwolni 1150 Więźniów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wość podano informacje, że jednym z więźniów uwolnionych przez Izrael ma być Ziad Abu Eian.

W roku 1981 opuścił on Stany Zjednoczone na mocy ekstradycji i znalazł się w Izraelu. Zarzucano mu zamachy bombowe i aresztowano w maju 1979 roku. Procedura sądowa w Stanach Zjednoczonych trwała bardzo długo, zanim doszło do ekstradycji. W Izraelu został postawiony przed sądem i oskarżony o morderstwo.

Te same źródła informują, że wśród uwolnionych przez Izrael znajduje się członek japońskiej Czerwonej Armii, Kozo Okamoto.

W 1972 roku został on skazany w Izraelu, ponieważ oskarżono go o udział w zabójstwie 26 osób na lotnisku w Tel-Awivie. Dwaj inni Japończycy, którzy razem z Okamoto urządzili zamach, zginęli z rąk izraelskich strażników.

Obydwaj więźniowie, Eian i Okamoto, zostaną uwolnieni wbrew woli Izraela.

Ludowy Front od dawna zabiegał o uwolnienie tych dwóch mężczyzn i przypuszczałnie nie doszłoby do wymiany więźniów izraelskich, bez uwolnienia tych dwóch.

Japończycy Potwierdzają Wersję TASS

Moskwa (UPI) — Agencja prasowa TASS podała w środę, że jeden z japońskich polityków dostarczył dowodów na to, iż samolot południowokoreańskich linii lotniczych, zestrzelony przez Związek Sowiecki w roku 1983, leciał z misją szpiegowską.

W jesieni 1983 roku samolot pasażerski lecący z Nowego Yorku do Seulu został zestrzelony, ponieważ naruszył strefę powietrzną Związku Sowieckiego. Wszyscy pasażerowie, w liczbie 269, zginęli.

TASS powołuje się na informacje otrzymane od członka Parlamentu, Yutaka Hata, który podał dane wykazujące, że "południowokoreański samolot przez cały czas przesyłał do wieży kontrolnej fałszywe dane o swoim położeniu i wielokrotnie zmienił pułap lotu, czego samoloty linii lotniczych nigdy nie praktykują."

Na tej samej konferencji prasowej przytoczono wypowiedzi także innych osób, które wyrażają podobną opinię.

Związek Sowiecki nie zgodził się na przeproszenie i wypłatę odszkodowania po zestrzeleniu samolotu, stwierdzając, że winę ponoszą Stany Zjednoczone, ponieważ wysłały ten samolot w celach szpiegowskich.

Wśród 269 ofiar było 6 Amerykanów.

Amb. Schifter o Poprawie Stosunków USA — ZSSR

Ottawa (CSM) — Przemawiając na konferencji praw człowieka ambasador USA Richard Schifter poinformował Związek Sowiecki, że jakkolwiek poprawa stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i ZSSR łącznie z porozumieniem o rozbrojeniu, zależna jest od postępu w dziedzinie praw człowieka.

Oprócz wymiany w Genewie, inni więźniowie zostaną uwolnieni w Ku-neitra, tj. na terytorium Wzgórz Golan, okupowanych przez Izrael, z izraelskiego więzienia w Nablus na Zachodnim Brzegu rzeki Jordan (także tereny pod okupacją izraelską) i z Ashkelon, leżącym w północnej części Pasa Gazy.

Rzecznik Międzynarodowego Czerwonego Krzyża stwierdził, że cała operacja wymiany więźniów przebiega w sposób skomplikowany i przy wszelkich środkach bezpieczeństwa, ponieważ obie strony nie mają do siebie zaufania.

Do podobnej wymiany więźniów między Izraelem i Syrią doszło w czerwcu ubiegłego roku. Izrael uwolnił wówczas 291 więźniów, żołnierzy syryjskich, którzy pojmami byli dwa lata wcześniej oraz zwrócił szczątki 72 żołnierzy, którzy zginęli w czasie wojny i szczątki 20 mieszkańców Wzgórz Golan, którzy sprzeciwili się izraelskiej okupacji na tych terenach.

W zamian za to, Syria uwolniła trzech izraelskich więźniów wojennych i trzech dyplomatów pojmanych wcześniej.

W roku 1983 przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasir Arafat zgodził się wymienić 6 obywateli Izraela w zamian za 4,500 Palestyńczyków i Libańczyków. Wówczas, w ostatniej chwili Izrael wstrzymał uwolnienie 121 więźniów. Przypuszcza się, że ci więźniowie znajdują się obecnie wśród 1,150, którzy mają być wymienieni dzisiaj.

Źródła syryjskie podają do wiadomości, że część więźniów uwolnionych przez Izrael, przewiezionych zostanie z Genewy do Libii. Tam na lotnisku w Trypolisie ma ich powitać płk. Muammar Kadafi.

Spada Wartość Dolara

London. (UPI) — Na wszystkich giełdach europejskich notowany jest znacznie niższy kurs dolara.

We Frankfurcie wartość dolara spadła od piątku o prawie 6 fenigów. W poniedziałek płacono tu za dolara 3.0230 DM.

W Zurychu — 2.5434 fr. szwajc.; w Paryżu — 9.22 fr.; w Brukseli — 60.83 fr. bel. Kurs funta bryt. wzrósł do \$1.28375.

Cena złota wzrosła o \$2 na uncję. W Zurychu płacono za uncję \$324.50.

Kubańscy Więźniowie Polityczni w Miami

Miami, Fla. (UPI) — Jedenastu byłych kubańskich więźniów politycznych wyładowało wraz ze swoimi rodzinami w Miami, zgodnie z "Mariel Pact", porozumieniem regulującym sprawy imigracyjne podpisanym przez Kubę i Stany Zjednoczone.

Pierwsza faza programu została rozpoczęta w marcu, kiedy to udzielono zezwolenia na wyjazd 20 tysiącom Kubańczyków. W obecnej fazie program obejmuje 3,000 byłych więźniów politycznych i ich rodzin, które przybędą do U.S. w zamian za podobną liczbę "niepożądanych" — kryminalistów i chorych psychicznie, przybyłych z Kuby w r. 1980 wśród 125 tysięcy uchodźców w ramach tzw. operacji "Mariel Boatlift".

O Czterojęzycznym Narodzie Konfederacja Kantonów Szwajcarii

Pewien Szwajcar wysokiej rangi, dyplomata i podsekretarz stanu, martwił się i skarżył, że musi odejść na stosunkowo wczesną emeryturę, ale uznał to za słusne: człowiek sprawujący funkcję polityczną — mówił — nie powinien zbyt długo zajmować swego stanowiska.

Byłoby to — mówił dalej — niemoralne, aspołeczne, niedemokratyczne: mógłby zacząć myśleć, że to on rządzi, gdy tymczasem jest jedynie chwilowym mandatariuszem opinii, upoważnionym na pewien tylko czas przez obywateli do sprawowania niektórych obowiązków.

Załatwia pewne sprawy ogólne, których obywatele, bezpośrednio decydujący o zagadnieniach swego kantonu, gminy czy miasta ze względów technicznych w skali państwa załatwiać nie są w stanie.

Aby jednak sprawując chwilowo władzę urzędnik nie oderwał się nadmiernie od opinii ludzi "szarych" (co prawda za szarego nikt się tam nie uważa), żeby nie pomyślał, że to on decyduje o meritum sprawy całej Konfederacji Kantonów, urządza się częste ludowe czyli ogólnoobywatelskie plebiscyty — wskazują one, czy urzędnik ów załatwiają państwowe problemy nie oderwał się od aktualnych poglądów ogółu rodaków.

Jeśli mówię, że plebiscyty nie są raczej "ludowe" lecz obywatelskie,

Policja w RPA Torturuje Aresztowanych

Johannesburg, RPA (CT) — Adwokata rodziny zmarłego Siphos Mutisi oświadczył, że ma świadków torturowania, kopania i bicia, w wyniku czego człowiek przedstawił murzyńskich studentów zmarł wkrótce po opuszczeniu posterunku policji.

Świadcami są dwaj nastoletni Murzyni aresztowani wcześniej. Opowiadają oni o torturowaniu wielu zatrzymanych, włącznie z niezłym Mutisi. Narzędziem tortur jest zwykłe brezentowy worek, zakładany przeludnianemu na głowę, a następnie zlewany wodą. Materiał nie przepuszcza wówczas powietrza powodując duszenie się ofiary.

Według relacji policjantów, Mutisi w czasie przesłuchania doznał ataku konwulsji i spadł z krzesła, raniąc się przy tym w głowę.

Adwokat z kolei powołuje się na zeznania lekarza obecnego przy pośmiertnej obdukcji zwłok. Lekarz ten stwierdził ślady pobicia skórzanym biczem i spowodowane kopaniem rany na głowie.

Przypadek Mutisi jest drugim z kolei. Podobne tortury przeszedł Andries Raditsel, czarny działacz związków zawodowych. Po opuszczeniu posterunku policji zmarł on tak samo, jak Mutisi, na krwotok wewnętrzny mózgu.

Zderzenie Pociągów w Portugalii

Lizbona (UPI) — W czwartek, w godzinach porannych, doszło do przedmiotów Lizbony do zderzenia pociągów.

Wypełniony pasażerami pociąg podmiejski, uderzył w inny, stojący na torze. 103 osoby odniosły obrażenia. Rzecznik szpitala Sao Jose oświadczył, że żadna z osób, które odniosły obrażenia, nie została poraniona poważnie.

Komunikacja kolejowa na ruchliwej trasie przedmieścia Sintra, wstrzymana została na 2 i pół godziny.

Zakończenie Strajku w Szwecji

Sztokholm. (UPI) — Strajkujący pracownicy służby cywilnej oraz władze rządowe Szwecji doszli do porozumienia. Tym samym zakończył się trwający od 18 dni strajk, który doprowadził do zamknięcia lotnisk na terenie kraju oraz spowodował znaczne straty w handlu zagranicznym Szwecji.

Około 262,000 członków związku zawodowego zgodziło się na propozycję wysuniętą przez władze rządowe i przyjęło podwyżkę zarobków w wysokości 2 proc. rocznie. W przeliczeniu na dolary — podwyżka wyniesie około \$19.

Pracownicy mają powrócić do swych zajęć już w poniedziałek.

Myśl

— Krótkie myśli dlatego są dobre, ponieważ zmuszają czytelnika do samodzielnego myślenia.

L. Tolstoj

to dlatego, że słowo "lud" nie bywa w Szwajcarii nadmiernie cenione. Jest to po prostu naród i to bardzo świadomy siebie, choć czterojęzyczny. Nie sztuka jest być narodem, gwałtownie się jednakowo, sztuką gdy się nim jest, mając cztery języki.

A do "ludu" nikt należeć nie chce, bez względu na to, czy pasie w górach krowy czy jest arcybogatym bankierem.

Naród demokratyczny, lecz nie populistyczny. I naród bogaty, choć nie ma ani rudy, ani węgla, ani ropy, ani gazu, ani morza, ani urodzajnej ziemi.

Podobnie jak z rządem, ma się sprawa z szwajcarskim dwuzimowym parlamentem. Posłów wybiera się, ale wciąż się ich kontroluje, a często ogólne plebiscyty wyręczają ich w decyzjach.

Znowu chodzi o to, aby posłom nie przewróciło się w głowach, aby nie pomyśleli, że oni kierują i decydują, nie zaś, że wiernie wypełniają wolę ogółu obywateli.

Zresztą decentralizacja decyzji, dotyczących lokalnych spraw w konfederacji, jest zasadą absolutną: poszczególne kantony mają swoje prawa i swoje zgromadzenie ustawodawcze, delegację po dwóch deputowanych do Rady Kantonalnej czy izby wyższej parlamentu.

Rządem jest ośmioosobowa Rada Związkowa, przewodniczy jej prezydent, obierany corocznie.

O ile działacze terenowi w kantonach, radach miejskich czy gminach bywają popularni, o tyle centralni działacze władzy państwowej mało są znani, co również służy higienie, z także odmitologizowaniu samej zasady władzy: władza, powtórzmy, nie jest tam rządzeniem ludźmi, lecz technicznym wykonywaniem ich woli, którą członkowie rady realizują w dziedzinach najogólniejszych.

Gestia centralnej władzy jest również ograniczona i redukowana do minimum, o najważniejszych sprawach polityki międzynarodowej znowu decyduje ogół w plebiscycie: tak na przykład kilkakrotnie odrzucony został rządowy projekt przystąpienia Szwajcarii do Organizacji Narodów Zjednoczonych, bo Szwajcarzy sparzyli się w okresie międzywojennym na rezydującej w Genewie tragicznie Lidge Narodów i ani im w głowie powtarzać ów eksperyment.

Im wyższe szczelba polityk, tym mniej jest tam znany — wielu ludzi nie zna nazwisk członków Rady Związkowej, a nawet Prezydenta.

Prezydent? — to stanowisko nie jest tam otoczone, nibym: człowiek, człowiek, który podjął się kłopotliwej czynności za niezbyt wielkie pieniądze — cóż w tym ciekawego?

Ciekawy jest za to właśnie pieniądź, symbol narodowej pracy, narodowego awansu, narodowej wolności. Bankier bardziej bywa szanowany, niż członek Związku Rady, czyli w innym kraju minister. . . Urząd to funkcjonalny ciężar, nałożony jakimś idealistą na grzbiet przez obywateli — chwilowo i pod wielu warunkami.

Władza owa zatem nikogo tam nie kusi, zakres ma niewielki, a zobowiązania duże. Szanuje się ją — do czasu: wszakże polityka nie jest czynnością tak zaszczytną, jak produkcja rolna czy przemysłowa, turystyka, technika lub finanse. Wojsko też nie ma tam nimbu wyjątkowej służby, bo jest powszechne: wszyscy w zasadzie są żołnierzami, mają broń w domu i chodzą na ćwiczenia.

Ale z Hitlerem w razie ewentualnej agresji gotowi byli się bić, pamiętając, że wojsko szwajcarskie bywało kiedyś sławne.

Gdyby się okazało, że istnieje życie na Marsie i że trzeba tam wysłać reprezentację ziemian — wysłałbym Szwajcarów. Na pewno by nas nie skompromitowali!

L. L.
("Narodowiec", Francja)

IRA Przyznaje Się Do Zamachu Na 4 Policjantów

Belfast (UPI) — Z powodu wybuchu zdalnie detonowanej miny zginęło w poniedziałek w Ulsterze czworo policjantów (w tym jedna kobieta).

Do podłożenia 1000-funtowej miny przyznała się północno-irlandzka organizacja terrorystyczna, IRA. Policjanci, którzy padli ofiarami wybuchu, stanowili eskortę samochodu wiozącego gotówkę.

Eksplodacja miała miejsce w pobliżu opuszczonego urzędu celnego niedaleko miasteczka Newry, przy granicy z Republiką Irlandzką, w odległości 35 mil na południe od Belfastu.

Family WORLD WIDE Airlink System

a division of Family Link Corporation
5324 W. Lawrence Ave. CHICAGO IL 60630
tel. (312) 282-1188-1-800-821-8059 (excl. Illinois)
oraz wszystkie biura podróży

WARSZAWA CODZIENNIE ORAZ KRAKÓW i KATOWICE

BEZPŁATNIE
w każdy czwartek luksusowym autokarem z lotniska Okęcie

CHICAGO	od 890	PITTSBURGH	1.017
BOSTON	894	MIAMI	1.066
NEW YORK	899	ORLANDO	1.082
WASHINGTON	949	TAMPA	1.082
BALTIMORE	949	LOS ANGELES	1.138
PHILADELPHIA	962	SAN FRANCISCO	1.138
DETROIT	983	SEATTLE	1.278

z tych wszystkich miast bezpośrednio przez Londyn do Warszawy

Bilans Filmowy

Dokonano bilansu krajowej produkcji filmowej za rok ubiegły. 35 filmów polskich obejrzało 29 milionów widzów. Zarobiono na nich wprawdzie tylko 68 milionów zł., ale w porównaniu z rokiem 1983 odnotowano znaczną poprawę, bo wówczas straty wyniosły ponad 300 mln zł.

Okazuje się, że zyski wynoszące po 50-60 mln zł przyniosły tylko 3 filmy: "Seksmisja" J. Machulskiego, "Akademia Pana Kleksa" J. Kawalerowicza i "Widziadło" J. Morgensterna.

Natomiast największy deficyt przyniosło 7 filmów zrealizowanych w zespole od lat krytykowanego Bohdana Poręby, a zwłaszcza "dzieło" o Władysławie Sikorskim "Katastrofa w Gibraltarze" oraz paszkwil filmowy (m.in. na "Solidarność") Janusza Kidawy "Ultimatum".

Dwa zespoły filmowe "Silesia" i "X" zlikwidowano właśnie ze względu na ponoszone straty. Tyle, że akurat logika nakazywałaby zlikwidowanie przynoszącego największy deficyt, a więc "Profilu" B. Poręby.

**POLSKIE PROGRAMY
RADIOWE W CHICAGO
W KOLEJNOŚCI NADAWANIA**
POLSKIE ROZMAITOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 6 do 8 rano
WVWX 103.1 FM
Program prowadzi Zbigniew REN

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 14k150 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Auccji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

**"POLSKA W MUZYCE
PIEŚNI I SŁOWIE"**
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 6:30 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

**Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW**
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczyna
**MSZA ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuici**
Tel. 588-7476

**GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA**
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kormilian Dende OFMC, Dyrektor

**"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA**
Sobota 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

**CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA**
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppl. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppl. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppl. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W Każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Rodzina Myszowatych

Jest ich dużo więcej niż nas. Są odporne na trucizny i nawet na skutki wybuchów jądrowych. Żadna pułapka do tej pory nie odniosła nad nimi całkowitego zwycięstwa. Cechy charakterystyczne nieprzyjaciela: długie wąsiki, bystre oczka, ruchliwy nos. Rodzina myszowatych liczy 70 rodzajów i 3,000 gatunków. Myszowate żyją w koloniach liczących od 30 do 40 osobników, ich ciąża trwa 21 dni, a małe w ciągu 6 tygodni stają się zupełnie dorosłe.

50 milionów lat temu pojawił się na Ziemi pierwszy ssak i wyglądał prawdopodobnie jak Wielka Mysz. Może był Wielką Myszą, a może nie. Pewne jest jednak, że właśnie myszowate będą jednymi z nielicznych stworzeń ocalałych po katastrofie atomowej. Może razem z nimi przeżyje jakiś pajak lub kilka pszczoł. To wszystko.

Był już taki przypadek. 30 lat temu ekspedycja złożona z biologów, chemików, zoologów i innych specjalistów wyładowała na brzegu jednej z wysepek atolu Eniwetok, na którym trzy lata wcześniej doprowadzono do eksperymentalnego wybuchu jądrowego.

Znaleźli to, czego oczekiwali: wielkie wyrwy, zniszczoną roślinność, zmieniony klimat. I jeszcze coś, czego się nie spodziewali — ślady życia. Po wysepce biegały pełne wigoru, drobne szcury.

Członkowie ekspedycji byli pierwszymi ludźmi, jacy wyładowali na tym brzegu po katastrofie, a więc szcury, które tu znaleźli, były potomstwem tych, które przeżyły wybuch jądrowy, opad radioaktywny i temperatury zdolne stopić stal. Co najdziwniejsze, szcury po zbadaniu nie wykazywały żadnych zmian genetycznych. Przetrawiały atak atomowy dzięki własnej odporności.

Trzydzieści lat później Anglicy opublikowali nie mniej zadziwiającą wiadomość. Otóż trująca na bazie antykoagulantów stosowana do zwalczania myszy i szcurek, która powoduje u gryzoni zaniek krzepliwości krwi, przestała działać. Znalezione pierwsze szcurek, który zdołał w sobie wykształcić odporność na antykoagulanty. Natychmiast otoczono kordonem sanitarnym kolonię tego osobnika i wszystkie sąsiednie.

Ale w 1977 r. dyrektor Centrum Studiów i Środowiska z Uniwersytetu w Ohio, uczestnik ekspedycji do atolu Eniwetok, oświadczył publicznie: "Niestety, takie szcury nie przestały istnieć. Nazywamy je superszcurem i to nie tylko z racji ich wyglądu, ale aby podkreślić ich zdolność przeżycia w każdych warunkach. Mogą łatwo strawić dawkę trucizny 10-krotnie większą od tej, jaką dajemy normalnym osobnikom i świetnie się po niej czują".

Wojna człowieka z myszowatymi liczy już sporo stuleci. Zaczęła się z chwilą pojawienia się pierwszych jaskiniowców. A na 50 lat przed Chrystusem opisywano już straszliwe epidemie dżumy spowodowane przez szcury śniade (Rattus rattus).

Historia człowieka notuje miliony, które wyginęły na skutek

chorób przenoszonych przez te gryzonie, po stronie myszowatych — całe biliary straconych osobników. Może więc spróbować inaczej rozwiązać ten odwieczny problem. Może warto zwołać konferencję pokojową? Wyobraźmy sobie: za okrągłym stołem siedzi człowiek, dorodny przedstawiciel homo sapiens, a naprzeciw niego reprezentant myszowatych — Mysz. Rokowania mogłyby się toczyć na przykład tak:

Mysz: Ja lubię człowieka. Lubię wasze ciepłe, przytulne domy. Lubię także wasze śmieci, które dostarczają mi pożywienie i ułatwiają zarządzanie moich nerek. Kocham wszystko, co was dotyczy i proszę tylko o życie w pogodnej z wami symbiozie.

A wy, jak mi za to płacicie? Podsuwanie mi trutki, podpalanie, porażanie prądem, krocie, gazu, sterylizowanie, otaczanie mnie tyśmiacem wymyślnych pułapek, topienie i zakażenie chemiczne.

Trwonicie czas i pieniądze, aby mnie zniszczyć. Mogłabym żyć 7 lat, ale przeżyję najwyżej rok albo dwa, zanim zgine w waszych ręk. Zostawie jednak 25-30 tysięcy moich potomków.

Człowiek: Które wkrótce rozejdą się po całej planecie roznosząc wraz z wydalaminami straszliwe zarazki, niszcząc majątek człowieka, równowagę środowiska, własność prywatną i państwową.

Jedne z was, szczury wędrowne (Rattus norvegicus) wyniszczyły w Irlandii cały gatunek żab, a na małym duńskiej wysepce zjadły wszystkie żyjące tam ptaki.

Wspomnę jeszcze, że są one w 35% przyczyną zwarć elektrycznych, które wywołują groźne pożary. Jesteście ciągłym zagrożeniem dla zdrowia i portfela człowieka.

I jeśli byś Myszko dożyła, powiedzmy, trzy i pół roku, zamiast tego roku czy dwóch, które przeżyjesz, twoje potomstwo osiągnęłoby potworną liczbę 62.5 miliarda.

I ja mam pozwolić ci żyć? Pomyśl tylko, w Rzymie zaraz po zamknięciu sklepów całą via del Corso opanowują szcury. A jest ich w tym mieście 50 milionów. Gdyby ich było więcej, rzymianie musieliby opuścić swoje miasto.

Przypomnij sobie tylko, jak do starego Palazzo di Giustizia, opuszczonego od kilku dziesięcioleci i rojącego się od myszy i szcurek, wpuszczono na całą noc pożyczone z cyrku drapieżniki. Rano znalezione je w stanie szoku, osłupiałe z przerażenia, a myszy i szcury dalej biegały radośnie.

Mysz: Wydaje ci się to takie niesamowite? 130 lat temu, kiedy podróżnik amerykański, Elisha Kent Kane, został zablokowany wśród polarnych lodów, my, myszy i szcury, byliśmy na jego statku, oczywiście w ładowni, gdzie była żywność.

Po pewnym czasie Kane zauważył, że zjedliśmy wszystko i pomyślał o psach pociagowych, ale te też były w naszych żołądkach. Wyniósł się więc ze statku jak niepyszny i postanowił czekać na wiosnę w namiocie rozbitym na krze.

Świadczy to, szanowny panie, że jesteśmy dużo silniejsi. Gdy ktoś z nas spadnie z wysokości 15 m, nawet tego nie odczuje, ty zginięsz spadając z drugiego piętra.

Poza tym myszowate mogą trzy dni utrzymać się w wodzie, przegryźć kable telefoniczne, przecinać się przez rurę o średnicy zaledwie 4 cm, wspinać się po najbardziej stromej powierzchni. A oto nasze rekordy: skok wwyż — 1.20 m, w dal — 28.5 m, maksymalna prędkość — 10 km/h.

Myszowate mogą się przekopać w ziemi na wysokość 1 metra. Mogą wejść do twojego domu przez rury

kanalizacyjne lub przez otwór wyprowadzający antenę. Ale nie nadużywają swoich możliwości. Nie atakują człowieka. Walczą tylko wtedy, kiedy muszą się bronić.

Człowiek: Nie obawiam się tak bardzo tej twojej siły. Dałem sobie radę z ssakami dużo większymi od ciebie. Wiem jednak, że jesteś bardzo groźna, a to dlatego, że ludzie i myszy są do siebie podobni. Ludzie potrafią żyć w najbardziej niewygodnych warunkach, myszowate, niestety, też.

Kiedy wymyśliłem nową truciznę, to niszcze 9 osobników na 10. Ale zostaje ten jeden, który wytwarza w sobie ochronne przeciwciała i całe jego potomstwo może się z mojej nowej trucizny pośmiać.

Mysz: Jeśli więc czujesz się wobec mnie bezsilny, to zawrzyjmy pokój. Nigdy nie myślałam o zniszczeniu cię. Tylko szalenie zarżyna swoją dojną krowę. Ale jeśli mnie sprowokujesz... Spójrz na moje dwa wystające zęby.

Rosną centymetr na miesiąc i muszę nieustannie gryźć, żeby je ściarać. To one stanowią o mojej ogromnej sile. Poza tym moje samczki po jednym porodzie mogą już rodzić nie mając dalej żadnych kontaktów z samcem. W razie tożsamej wojny z tobą, jeśli na Ziemi pozostanie choćby jedna samiczka — wygram i stanę się panem świata.

Człowiek: Chcesz mnie zastraszyć?

Mysz: Nie, chcę tylko doprowadzić do zgody. Przysięgam nam prawo do spokojnej egzystencji obok was, minimum społeczne potrzebne do życia, a zapomnimy o wszystkich urazach.

Człowiek: Myślisz, że dam się wciągnąć w pułapkę uprzejmości? Mysz sapiens nie istniała i nigdy nie będzie istnieć! Jeśli mi zagroziysz, to zniszczę cię raz na zawsze. Ultradźwiękami, których tak się boisz.

Mysz: Ależ człowieku, ja lubię ludzi. Lubię wasze ciepłe, przytulne domy...

(Opr. na podst. "Epoca" L.P.G.)
(Narodowiec)

★ Pomoc Domowa

PRACE Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ

Do opieki nad starszymi osobami. Zapłata od \$200 na tydzień. Dzwonić:
ERICA'S DOMESTIC AIDES
4955 N. Milwaukee 777-5445

POTRZEBNA TROSKLIWA KOBIETA
W wieku 40-50 lat do opieki nad 89 letnią kobietą w pełni sprawną fizycznie. Czerwiec i lipiec. Z zamieszkaniem. Lekka praca domowa i trochę gotowania. Najchętniej mówiąca po polsku i angielsku. Wszystkie zgłoszenia będą brane pod uwagę. 323-1322

GOSPODYNIE I NIANKI

z zamieszkaniem lub bez
Duże zarobki jeżeli prowadzicie auto
zapłata jest wyższa. Angielski wymagany. Obecnie mamy dużo wolnych miejsc. Dzwonić do Dean.
998-1071

★ Praca Żeńska

PRACA DLA KOBIET NA WEEKENDY

Dla jednej pani, mówiącej trochę po angielsku praca domowa z zamieszkaniem.
685-8115 — wieczorami

POTRZEBNE KOBIETY

Do pracy w domu starców. Na start \$4 na godzinę. Możliwość godzin nadliczbowych. Pełne świadczenia szpitalne. Konieczna mała znajomość j. angielskiego.
Tel.: 267-4761 — Ania

★ Praca

HOUSEKEEPER

8:00-4:30 M-F English speaking.
Mt. St. Joseph. 24955 N. Hwy. 12 Lk Zurich.
Call Sister Linda.
438-5050

★ Praca

HEATING & AIR CONDITIONING SERVICE MECHANIC EXPERIENCED 631-0500

Northwestern Savings Positions Available

Must speak Polish and English
Full Time and Part Time.

★ Receptionist
★ Security Guard
★ Tellers
Call 489-2300, Ext. 72
Equal Opportunity Employer

KITCHEN HELP AMBASSADOR RESTAURANT

110 W. North Avenue (North & York)
Elmhurst
279-0424

WYSZYWANIE MONOGRAMÓW Thomas E. McElroy Furs w Oakbrook Terrace

Poszukuje osobę z doświadczeniem obsługi maszyny do monogramów Typu — Meistergram.
Dzwonić tylko we stórkę 9:30 rano do 12 południe. Prosić Elę
620-1300

★ Praca Męska

HORIZONTAL BORING MILL OPERATOR AND GENERAL MACHINISTS

Must know how to do own set-up
have own tools and have at least 5 years shop experience. Apply in person only, between 6 p.m. and 9 p.m.
E & E Machine & Engineering
14016 S. Indiana
Riverdale, Ill.

WALLPAPER hanger and painter.
Experienced only. Tel. 771-9060 or 763-8488.

POTRZEBNI STOLARZE

Ze znajomością urządzeń wodnokanalizacyjnych i elektrycznych do budowy dodatkowych pokoi, łazienek, kuchni, werand, dobudówek.
Tel.: 452-6783 po 8-iej lub 227-1231 cały dzień
zostaw wiadomość na taśmie.

MASZYNISTA DO OGÓLNEJ PRACY w MAŁYM WARSZTACIE

Wymagane najmniej 5 lat doświadczenia. Musi mieć własne narzędzia i umieć ustawiać własną maszynę, 45 godzin tygodniowo. Praca w Wheeling.
541-1769
Dzwonić od 8:30 rano — 3 p.p.

MERCEDES SERVICE w INDIANAPOLIS

Poszukuje wysokiej klasy mechanika, lakiernika i sprzedawcy części samoch. Mechanik i lakiernik muszą posiadać minium 5 lat doświadczenia.
1-317-291-4108

★ Wycieczki

JUŻ 25-27 MAJA WODOSPAD NIAGARA i OKOLICA

Zorganizowana wycieczka lux. autobusem z doświadczonym polskim przewodnikiem.
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont
Tel.: 545-3443

★ Domy

GLENVIEW
4 Sypialniowy—Colonial. Odosobniona działka. W doskonałym stanie—nowoczesny. (Pool and equipment.) Rezydencyjna działka. Blisko szkół i komunikacji i centrum zakupów. Właściciel koniecznie chce sprzedać.
RE/MAX
Telefonować w jęz. ang. prosić
Bernadette 480-7750

**FOR SALE — 24 UNITS
ROGERS PARK
\$10,000 PER UNIT**
Building needs some work. Only 3 vacancies. Close to transportation.
Call Blackman.
SHELDON GOOD & CO.
346-1500

RIVERWOODS

California ranch, 3 BR, L-shaped LR w/frplce., flr. to ceiling windows, Ital. tile flrs., all lge. rooms, 1½ car gar. 1 acre wooded lot. By owner. \$179,000. 977-1020, leave message.

★ Posiad. w Wisconsin

DOM do sprzedania 4 mil w Wisconsin Dells. Tel.: 1 (815) 886-2469.

★ Do Wynajęcia

FURN. APTS.

1½-2½-3½ Kitchen. Priv. bath.
2500 N. — 3200 W.
Clean, quiet blg. All utilities paid.
252-9613

BELMONT — PULASKI Area. 2½ rm, studio apt. Second floor, dec. Available now. \$280. Call 262-3844.

MIESZKANIA do wynajęcia. 4249 N. Kedvale. 4 pokoje, 2 sypialnie i 2 po 3 pokoje, 1 sypialnia.

OKOLICA Belmont-Cicero 4 pokoje—1 sypialnia. 725-0290.

★ Rozmaite

WODOSPAD Niagara. Sanktuarium Ford \$100. Przejazd. hotele, przewoźnik. 745-8692.

★ Zguby

ZAGINAŁ paszport na nazwisko Lucjan Szarwark. Znalazcz przesyłony o kontakt telefoniczny. 342-9050.

ZGUBIONO paszport na nazwisko Lech Andrzej Madej, 637-2988.

★ AUTO

**NAJNIŻSZE
CENY**
Duży Wybór Nowych
i Używanych Samochodów
Renomowanej Firmy

Oldsmobile
Przyjemna i fachowa obsługa w języku polskim i angielskim. pożyczka na dogodnych warunkach. FIRENZA 85 r. (2 4-drzwiowy) Możliwość Pożyczki na 8.8% Prosić o ANNE BANASIUŁ
TEL.: 267-4200
JACK HACCERTY
OLDS
4207 N. Western Ave.
Godz.: Codziennie 9-9;
Sobota 9-5,

PLYMOUTH Grand Fury, '82 r., 4 drzwiowy, ochładzany. 34,000 mil. 283-3086.

★ MEBLE

DO SPRZEDANIA meble i kolorowy telewizor. 3200 N. Lake Shore Drive. Tel. 549-7268.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI i transport pickupem i inne propozycje. 254-4098.

PRZEPROWADZKI maxi-vanem. 625-2248.

★ Usługi

USŁUGI kosmetyczne. Tel. 763-6044.

WYKONUJEMY wszelkie remonty domów zewnątrz i wewnątrz. Bezpłatny kosztorys. Ceny bardzo niskie. 282-4376 Roman.

MAŁOWANIE mieszkań wewnątrz, oraz domów na zewnątrz. Tapetowanie i renowacja drewna. 725-5027.

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub u siebie. 286-6682.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Bezpłatne porady. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

★ Kontraktorzy

**DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBK**
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem —
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
**H & S HOME
IMPROVEMENT CO.**
891-5959 • Domowy: 775-6644

PIEŚNI

WYBÓR INNYCH WIERSZY JANA KOCHANOWSKIEGO

(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIwersYTETU Jagiellońskiego

TYLKO \$1.00

NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENIA PROSZE KIEROWAĆ:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.)
nie wysyłamy

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.

MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

**ALL CLASSIFIED ADS
ARE PAYABLE IN ADVANCE**

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

**Wszystkie Drobne Classified
Ogłoszenia Są Płatne z Góry**

O ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Ile Może Kosztować Realizacja Reformy Szkolnej

Specjalny zespół zadaniowy d/s finansowych szkolnictwa publicznego w Chicago (Chicago Panel on Public School Finances) stwierdził, iż realizacja zamierzonej reformy szkolnej będzie dużo kosztowniejsza niż się przypuszcza; niedofinansowana może natomiast wyrządzić więcej szkody niż dobrego.

Zespół ten obliczył, iż reforma wymagałaby przynajmniej 733 mln dolarów dodatkowych funduszy rocznie, do stanowi sumę prawie dwukrotnie większą niż gubernator J. Thompson zamierzał przeznaczyć na ten cel.

Władze stanowe nie biorą zbyt poważnie raportu zespołu w tej sprawie.

Thompson obstaje nadal przy swoich cyfrach, godząc się na sumę 330 mln; Stanowa Rada Szkolna apelowała natomiast o 440 mln.

Wśród propozycji reformy znajdują się między innymi: Zalecenie powtórzenia klas przez uczniów szkół podstawowych, w wypadku niższych niż norma krajowa, wyników w czytaniu i matematyce. Koszt tej propozycji sięgałby od 255 do 382 mln. dol.

Zwiększenie podstawowego poziomu płac dla nauczycieli, co kosztowałoby od 21 do 860 mln, w zależności od ustalenia minimalnego poziomu pensji. Senat stanowy, sugerujący podwyżkę wynagrodzeń z 13,720 do 20,000 dol. rocznie oblicza koszt takiej zmiany na około 274 mln dol w okresie 3 lat.

Wprowadzenie nauczania dla najmłodszych i zapewnienie pełnego dnia opieki przedszkolnej. Koszt — w granicach od 49,8 mln do 587 milionów, zależnie od liczby dzieci. Thompson przewidywał na realizację tego programu 13 mln dol.

Sędzia z Sądu Powiatu Cook Zawieszony w Czynnościach

Sędzia z Okręgowego Sądu w powiecie Cook, John G. Laurie, został zawieszony na miesiąc w swoich obowiązkach, bez prawa do wynagrodzenia, za niezgłoszenie dwóch wypadków usiłowań przekupienia przez prawników, pragnących uzyskać jego wpływ na pokierowanie sprawą.

Laurie pogwałcił również zasady obowiązujących przepisów sądownictwa Illinois, dyskutując rozpatrywane tam sprawy jedynie z adwokatami jednej strony.

Zawieszenia sędziego dokonała Stanowa Komisja d/s Sądów, na

Ald. Oberman Będzie Ubiegać Się o Urząd Prok. Generalnego

Alderman Martin Oberman, stronnikiem mayora Harolda Washingtona, oświadczył w niedzielę, że będzie ubiegać się o stanowisko prokuratora generalnego Illinois.

Oczekuje się, iż obecny prokurator generalny Neil Hartigan zrezygnuje z ponownego kandydowania do tego stanowiska natomiast będzie ubiegać się o urząd gubernatora Illinois w 1986 r.

Swą kandydaturę na stanowisko prokuratora generalnego zgłosił już jako pierwszy demokrat, przewodniczący Senatowi Illinois Phillip Rock. Stronnicy Hartigana sugerowali jednak, że partia demokratyczna poprze innego kandydata do stanowiska prokuratora generalnego Rolanda Burrisa, który w chwili obecnej jest kontrolerem stanowym.

Oberman przyznał, iż nie ma on szans na oficjalne poparcie partii demokratycznej, w ubieganiu się o stanowisko prokuratora generalnego, ale dodał, że to nie zmienia jego planów stanięcia w "szranki wyborcze."



PEKIN — Chińczycy w kolejce po mięso przed podwyżką cen żywności o 50 procent. Wśród kupujących nie widać paniki. (UPI)

Wprowadzenie nauczania wyrównawczego w czytaniu i matematyce, dla wszystkich uczniów będących na poziomie o rok niższym niż klasa, do której uczęszcza. Koszt: 137,3 mln do 181 mln. Ocenia się przy tym, iż w skali stanu mamy prawie 1/3 takich uczniów, w Chicago liczba ta sięga niemal połowy.

Wprowadzenie dłuższego okresu nauki, z którą to propozycja nie bardzo zgadza się opinia publiczna. Przewidywany koszt: od 260 mln do 1,4 mld dol.

Prawnicy, oraz inne osoby biorące udział w pracach nad planami reformy, stawiają szereg pytań odnośnie prawidłowości wyceny przez zespół, realizacji proponowanych posunięć. Niektóre z nich pozostają bowiem w znacznych dysproporcjach w stosunku do ich własnych opinii.

Tee Gallay, przewodniczący chicagowskiego zespołu uważa natomiast, iż to plany finansowe gubernatora nie są dostatecznie uściślone. Takie podejście do sprawy jego zdaniem spowoduje brak pozytywnych rezultatów programów, których nie będzie się w stanie należyście realizować.

Niezależnie jednak od kosztów, wydaje się, iż nikt dokładnie nie wie z jakich źródeł stan zapewni fundusze na reformę.

We czwartek odbyło się spotkanie ponad 30 reprezentantów szkolnictwa, polityków, grup mieszkańców i pracowników, w celu przedyskutowania ponad 70 propozycji reformy, które rozważa się obecnie w obu izbach. Zespół pracujący nad finansami szkolnymi nalega na poparcie niektórych propozycji, jak choćby ta, które odnosi się do ustalenia nowego, minimalnego poziomu płac dla nauczycieli.

Podjezany Schwytyany w Meksyku

W sobotę, został schwytywany przez policję meksykańską 19-letni Manuel Salazar, poszukiwany od września przez władze amerykańskie.

Salazar jest podejrzany o zabicie policjanta z Joliet, Martina Murrina. Podejrzany o morderstwo został schwytyany na terenie rancza, w pobliżu miejscowości Monterrey, Meksyk. Policja meksykańska jest przekonana, że ranczo to jest jednym z ośrodków dystrybucji narkotyków.

Rzecznik policji w Joliet oświadczył, że złapanie Salazara było możliwe dzięki współpracy władz meksykańskich i amerykańskiej, federalnej agencji, p.n. Drug Enforcement Administration, której agenci dowiedzieli się, gdzie może przebywać zbieg.



LIZBONA — Przywitanie prezydenta Reagana przez członków portugalskiego Parlamentu. Przedstawiciele Partii Komunistycznej opuścili Izbę Deputowanych. W głębi sali widać ich puste krzesła. (UPI)

Mayor Wystąpił z Propozycją Planu "Buduj Chicago"

W czwartek mayor Washington wystąpił z propozycją remontu osiedli mieszkaniowych. Projekt ten nosi nazwę "Buduj Chicago" (Build Chicago) i niewątpliwie został on zainspirowany analogicznym projektem gubernatora Jamesa Thompsona "Buduj Illinois" ("Build Illinois").

Realizacja planu mayora Washingtona miałaby wynieść 50 mln dol. i trwać trzy lata. "Buduj Chicago" miałoby polegać na kooperacji miasta z prywatnymi korporacjami.

Przewiduje się, że pieniądze na realizację tego projektu mają pochodzić z funduszy miejskich, dotacji prywatnych korporacji oraz pożyczek, udzielonych przez różne banki Chicago.

Washington podkreślił, iż jest to pierwszy projekt w którym do współpracy przy remontach osiedli publicznych przystąpią największe korporacje chicagowskie.

Jako pierwszy miałby zostać wyremontowany czteropiętrowy, 26-mieszkaniowy budynek, znajdujący się przy 6924 S. Clyde.

Tam też odbyła się w czwartek konferencja prasowa, z udziałem mayora Washingtona i przedstawicieli korporacji, na której ogłoszono powstanie projektu "Buduj

Czy Zostanie Zbudowany Szpital w North Chicago?

Raport ogłoszony w czwartek, przez radę d/s zdrowia działającą na przedmieściach, stawia pod znakiem zapytania potrzebę budowy nowego szpitala w North Chicago, który pełniłby funkcję ośrodka klinicznego dla Chicagojskiej Szkoły Medycznej (Chicago Medical School).

Zagraża to szansie zatwierdzenia tego zamierzonego na \$40 mln. projektu — przez władze stanowe.

Zdaniem Health Systems Agency na powiaty Kane, Lake i McHenry, Chicago Medical School i Humana, Inc., ubiegające się wspólnie o budowę szpitala, które zapewniłyby 224 miejsc, nie udowodniły istnienia konieczności zapewnienia specjalistycznej opieki w takim wymiarze — na tym terenie.

Humana Inc., która prowadzi 89 szpitali oraz Chicagojska Szkoła Medyczna, musiałaby uzyskać zatwierdzenie budowy nowego szpitala przez Illinois Health Facilities Planning Board.

W prowadzonych w kwietniu przesłuchaniach w tej sprawie, władze Humana oświadczyły, iż powiat Lake potrzebuje kilku oddziałów specjalistycznej opieki, którą w tej chwili pacjenci uzyskują poza granicami powiatu.

Raport rady d/s zdrowia stwierdza, iż Humana nie przedstawiła dostatecznego uzasadnienia swoich planów w 34 punktach — na obowiązujące 52 kryteria, które określają potrzebę budowy nowego obiektu szpitalnego.

Proponowane przez Humana stworzenie możliwości w nowym szpitalu przeprowadzania operacji serca — nie znalazło poparcia; istnieją bowiem

Ukarany Surowym Wyrokiem

W piątek zapadł wyrok, w federalnym sądzie rejonowym na jednego z głównych oskarżonych, w sprawie o defraudację 1.94 mln. dol. w National Bank of Cicero.

Ronald Berkowitz, lat 37, zamieszkały przy 505 N. Lake Shore Dr., został skazany na 14 lat więzienia federalnego. Berkowitz oraz siedem innych osób byli oskarżeni o zatwierdzenie pożyczek na ogólną sumę 1.94 mln dol., przy zabezpieczeniu ich skradzionymi obligacjami na sumę 2.25 mln dol.

Kto Ponosi Odpowiedzialność Za Ucieczkę Dwóch Więźniów?

Agenci FBI próbują ustalić czy dwóm zbrodniarzom, zbiegłym z więzienia federalnego w śródmieściu Chicago (Metropolitan Correctional Center), została udzielona jakaś pomoc podczas ucieczki.

W związku z prowadzonym w tej sprawie śledztwem, przesłuchano w czwartek innych więźniów oraz strażników tego ośrodka penitencjarnego.

Rzecznik FBI, Milt Ahlerich oświadczył, że kilkunastu strażników więziennych zostało poddanych badaniu aparatem do wykrywania kłamstwa.

Jak już informowano, we wtorek zbiegli z więzienia 45-letni Bernard Welch oraz 31-letni Hugh Colomb.

Welch odsiadywał wyrok 143 lat więzienia, za zamordowanie lekarza, natomiast Colomb został skazany (w jakim wymiarze nie podano) za napady oraz za zabicie współwięźnia, a także zaatakowanie strażnika więziennego.

Welch i Colomb uciekli z ośrodka więziennego, znajdującego się przy 71 W. Van Buren St., podczas wtorkowej burzy, spuszczać się z szóstego piętra na kable elektrycznym.

Komendant więzienia, O. C. Jenkins oświadczył, że uciekinierzy wybili okno na szóstym piętrze oraz — ponieważ było ono za wąskie — wylamali kawałek ściany, aby móc

wydstać się na zewnątrz.

Poszukiwania Welch i Colomba, którzy uznani zostali za bardzo niebezpiecznych przestępców odbywają się na terenie całego kraju. Policja i agenci FBI zbierają informacje w miejscach, gdzie widziano uciekinierów.

Źródła informacji donoszą, że przynajmniej trzech strażników zostanie ukaranych, za niewypelnienie obowiązku służbowych, a głównie za to, że nie słyszeli odgłosów wybijanego okna i wylamywanej ściany.

Komendant Jenkins został w czwartek ostro skrytykowany przez prokuratora federalnego, z południowego Illinois, za ujawnienie powodów, dla których Welch i Colomb przebywali w Metropolitan Correctional Center.

Podczas śródowej konferencji prasowej Jenkins oświadczył, że obydwaj zbiegali byli objęci specjalną ochroną władz federalnych, jaka przysługuje wszystkim tym osobom, które zdecydowały się na współpracę z władzami.

Dwie agencje federalne, Bureau of Prison oraz U.S. Marshals Service, pod które podlega program ochrony świadków federalnych usiłują ustalić, jak przestępczy zdobyli żelazną sztabę i jak udało im się, wybić nią dziurę w ścianie więzienia bez zwrócenia niczyjej uwagi.

Soldier Field Uznany Za Zabytek Historyczny

Chicagojski Okręg Parków został powiadomiony o zaliczeniu stadionu Soldier Field do zabytków historycznych. Oznacza to w praktyce, iż 61-letni obiekt, który planowano przekształcić w kryty stadion, o różnorodnym wykorzystaniu, nie może być zniszczony, ani nawet przebudowany.

Chicagojski Okręg Parków oraz prywatni przedsiębiorcy budowlani zastanawiali się nad budową nowego krytego stadionu w pobliżu śródmieścia.

Uznanie Soldier Field zabytkiem nie spowoduje zezwania kontraktu przez Okręg Parków z drużyną footballową Chicago Bears, z 15-letniej umowy na rozgrywki na jego terenie. Budowa nowego stadionu nie byłaby natomiast możliwa bez głównego "lokatora", jak choćby Bears, oraz udziału Dystryktu Parków, jako zarządzającego obiektem i sprzedającego obligacje rządowe.

Chicagojski Okręg Parków przeciwstawiał się uznaniu Soldier Field za zabytek również z tego powodu, iż stawia to pod znakiem zapytania zakrojone na \$20 mln plany jego zadenszenia. Ten właśnie plan stał się powodem zabiegów architekta Harry

Weese, o umieszczenie Soldier Field na krajowej liście miejsc historycznych. Wystąpił on z taką propozycją 2½ roku temu, w imię ochrony miejsc posiadających wartość architektoniczną i historyczną.

Po przesłuchaniach, w czasie których Chicagojski Dystrykt Parków wyrażał swój sprzeciw wobec propozycji Weese, Illinois Historic Sites Advisory Committee przychylił się do wniosku architekta. Na zalecenie Wydziału d/s Konserwacji wniosek został zatwierdzony przez stanowego historyka d/s ochrony zabytków Davida Kenny. Ostatecznie sekretarz wydziału gospodarki wewnętrznej kraju Donald Hodel umieścił Soldier Field w krajowym rejestrze zabytków historycznych.

Superintendent Dystryktu Parków uważa, iż takie zaklasyfikowanie Soldier Field nie wyklucza możliwości jego zadenszenia. Zdaniem Weese — jest to niedopuszczalne ze względu na to, iż nie zezwala się w takich wypadkach na znaczące zmiany obiektów, pokrycie dachem stadionu stanowiłoby natomiast taką zmianę.

Soldier Field powinien więc być zachowany w obecnym stanie.

Za i Przeciw Legalizacji Uprawiania Hazardu

Senat Illinois Zatwierdził Propozycję Ustawy o Zakładach Poza Torem Wyścigowym

Senat Illinois zatwierdził, niewielką przewagą głosów, projekt ustawy stanowej, legalizującej dokonywanie zakładów o wynik wyścigów konnych, poza torem wyścigowym.

Po długich i burzliwych dyskusjach na temat moralnych aspektów uprawiania hazardu, Senat zatwierdził ustawę stosunkiem głosów 31 do 26.

Przypuszcza się jednak, że projekt tej ustawy napotka na spore trudności w Izbie Reprezentantów Illinois, ponieważ jej marszałek, Michael Madigan, ujawnił swój brak akceptacji dla tego projektu.

Podczas dyskusji nad tym projektem w Senacie, wystąpił m.in., sen. George Sangmeister (D., Mokena), który zauważył, że Legislatura rozważa również projekty legalizacji kasyn w powiecie Cook oraz zakładów o wyniki wyścigów psów, poza torem wyścigowym.

Senator ten wyraził swoje zaniepokojenie, aby Illinois nie stało się drugim Las Vegas. Dodał on również, iż nasz stan może zostać "wylegarnią kompulsywnych graczy hazardowych".

Ustawa o zalegalizowaniu dokonywania zakładów, o rezultat wyścigów konnych poza torem wyścigowym, jest propagowana i popierana przez potentatów z sektora wyścigów konnych.

Organizowaniem uprawiania hazardu poza torem wyścigowym zajęłaby się organizacja niedochodowa, która miałaby wydać około \$40 mln. na założenie specjalnych punktów, gdzie gracze mogliby "stawić na konie".

Zwolennicy tej ustawy twierdzą, że legalizacja przyjmowania zakładów

poza torem wyścigów konnych, stworzyłaby około 5 tys. miejsc pracy, a także podwyższyłaby dochody z tytułu podatków od sprzedaży oraz żywiłaby podpadający w Illinois, sektor wyścigów konnych.

Według danych liczbowych, ujawnionych przez Stanową Radę d/s Wyścigów, w latach 1980-1983, zmalała o \$75 mln suma zakładów o wynik wyścigów konnych.

Projektodawca ustawy, sen. Stanley Weaver (R., Urbana), oświadczył, że tylko w ciągu trzech lat, suma zakładów wzrosłaby do ponad \$800 mln., co przyniosłoby stanowi i władzom lokalnym, dochód rzędu \$22 mln.

Niektórzy prawodawcy obawiają się jednak czy stan i władze lokalne nie byłyby traktowane "po macoszemu" przy podziale zysków, pochodzących z zakładów o wyniki wyścigów konnych.

Ponadto, sen. Earlean Collins jest zdania, że punkty robienia zakładów o wynik wyścigów konnych, "przyciągnęłyby" graczy, których najmniej stać na hazard, tzn. "biednych, pozabawionych nadziei i pomocy."

Zbiórka Funduszy Na Rzecz

Porwanego Księdza

W niedzielę, ponad 200 osób wzięło udział w pikniku, zorganizowanym w Joliet, w celu zebrania pieniędzy na rzeczonie księdza Lawrence Martina Jenco, który w styczniu został porwany w Bejrucie.

Ksiądz L.M. Jenco był mieszkańcem Joliet, Ill.